VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 256)
z dnia 10 lipca 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 256)

10 lipca 2014 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Żmijana (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Administracji i Cyfryzacji na temat funkcjonowania Poczty Polskiej, jako operatora wyznaczonego do świadczenia usług powszechnych na zliberalizowanym rynku usług pocztowych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Olszewska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Magdalena Gaj** prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej wraz ze współpracownikami, **Wojciech Wiewiórowski** generalny inspektor ochrony danych osobowych, **Krzysztof Szybisz** główny specjalista w Departamencie Podatku od Towarów i Usług Ministerstwa Finansów, **Marian Zaręba** doradca ekonomiczny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Jerzy Jóźkowiak** prezes zarządu Poczty Polskiej SA wraz ze współpracownikami, **Bogumił Nowicki** przewodniczący MOZ NSZZ „Solidarność" Pracowników Poczty Polskiej, **Jacek Kraska** starszy specjalista w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Kessel** oraz **Marcin Mykietyński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji InfrastrukturyWitam panie i panów posłów. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji ministra administracji i cyfryzacji na temat funkcjonowania Poczty Polskiej jako operatora wyznaczonego do świadczenia usług powszechnych na zliberalizowanym rynku usług pocztowych. W punkcie drugim przewidujemy rozpatrzenie informacji ministra administracji i cyfryzacji na temat pierwszego roku funkcjonowania ustawy z dnia 23 listopada 2012 roku – Prawo pocztowe. Czy do zaproponowanego porządku dziennego są uwagi? Nie słyszę.

Stwierdzam, że porządek został przez Komisję przyjęty. Za chwilę przystąpimy do jego realizacji.

Pragnę poinformować Wysoką Komisję, że Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji reprezentowane jest podczas dzisiejszego posiedzenia przez podsekretarza stanu, panią Małgorzatę Olszewską. Witam serdecznie panią minister wraz z zespołem współpracowników. Miło mi państwa poinformować, że w posiedzeniu uczestniczą: pani Magdalena Gaj – prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej wraz zespołem współpracowników oraz pan Wojciech Wiewiórowski – generalny inspektor ochrony danych osobowych. Pragnę powitać państwa ministrów. Witamy również przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli, Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta oraz szefów firm konkurencyjnych na rynku usług pocztowych, którzy są dziś wśród nas.

Mam dla państwa informację natury formalnej. Wobec niewniesienia uwag do protokołów z posiedzeń o numerach: 184, 185, 187, 191, 202, 210, 219, 220, 224, 226, 228, 231, 232, 234, 240, 241, 244 stwierdzam ich przyjęcie.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Bardzo proszę panią minister Małgorzatę Olszewską o przedstawienie informacji oraz ewentualne wskazanie pracowników ministerstwa, którzy ją uzupełnią.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Małgorzata Olszewska:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, od dnia 1 stycznia 2013 roku obowiązuje ustawa z dnia 23 listopada 2012 roku – Prawo pocztowe. Wdrożyła ona

do polskiego porządku prawnego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady w odniesieniu do pełnego urzeczywistnienia rynku wewnętrznego usług pocztowych wspólnoty, czyli tzw. III dyrektywę pocztową. Ustawa ta zniosła obszar usług zastrzeżonych dla Poczty Polskiej i określiła zasady funkcjonowania rynku pocztowego po jego otwarciu na konkurencję. Ocena funkcjonowania pierwszego roku ustawy może być dokonana na dwóch płaszczyznach. Po pierwsze, pod względem skuteczności rozwiązań dla niezakłóconego funkcjonowania rynku pocztowego, w szczególności w zakresie usług powszechnych. Drugi aspekt to rozwój konkurencji. Podsumowując, w przygotowaniu informacji skorzystaliśmy z danych sprawozdawczych z rynku pocztowego, które zostały przedstawione w raporcie o stanie rynku za rok 2013, jaki został przygotowany przez prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej.

Jeśli chodzi o aspekt skuteczności rozwiązań, funkcjonowania rynku pocztowego, dostępności usług powszechnych, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji ocenia, że przepisy prawa pocztowego są skuteczne, gdyż zliberalizowany rynek usług pocztowych rozpoczął swoje funkcjonowanie bez zakłóceń, pomimo iż w trakcie roku pracowaliśmy nad aktami wykonawczymi do ustawy. Utrzymana została ciągłość świadczenia usług powszechnych, a ograniczenie ich katalogu nie wpłynęło na możliwość korzystania z usług wyłączonych ze szczególnych warunków świadczenia usług powszechnych. Świadczenie usług zostało również zaakceptowane przez rynek. Zagwarantowano ciągłość dostępu do usługi powszechnej, dzięki ustanowieniu na lata 2013-2015 operatora wyznaczonego, zobowiązanego do świadczenia tych usług w obrocie krajowym i zagranicznym, w sposób jednolity, na tych samych warunkach na terenie całej Polski. Operatorem tym jest Poczta Polska SA. Tak jak wskazano w raporcie o stanie rynku na rok 2013, zadania operatora wyznaczonego były realizowane prawidłowo. W szczególności zrealizowano wymogi dotyczące sposobu rozmieszczania placówek pocztowych, które określono w rozporządzeniu Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 roku w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego.

Według stanu na dzień 31 grudnia 2013 roku, Poczta Polska SA dysponowała ogółem 7884 placówkami stałymi, w tym 7688 w stanie czynnym. Zgodnie z warunkami rozporządzenia określającymi sposób rozmieszczenia placówek, ogólna liczba niezbędnych jednostek do realizacji obowiązku świadczenia usług powszechnych aktualnie jest nie mniejsza niż 6920. Warunki minimalne dotyczące gęstości sieci zostały spełnione. Jeśli chodzi o jakość świadczenia usług pocztowych w zakresie spełniania przez operatora wymagań czasu dostarczania przesyłek, przepisy prawa określają wymóg spełnienia wskaźników jedynie w odniesieniu do usług powszechnych. Prezes UKE, zgodnie z ustawowym obowiązkiem, zrealizował w 2013 roku badanie czasu dostarczenia przesyłek pocztowych, jaki uzyskał operator wyznaczony w zakresie przesyłek listowych nierejestrowanych i paczek pocztowych. Wyniki badań wskazują, że czas przebiegu przesyłek listowych nierejestrowanych ekonomicznych uległ poprawie. Wskaźniki osiągnięte w zakresie przesyłek nierejestrowanych priorytetowych oraz paczek pocztowych nieznacznie się pogorszyły od osiągniętych przez operatora wyznaczonego w roku 2012. Trzy z nich przekroczyły poziom określony w przepisach rozporządzenia.

Należy podkreślić, że zgodnie z ustawą operator wyznaczony powinien osiągnąć minimalne obligatoryjne wskaźniki przebiegu przesyłek, określone w rozporządzeniu, począwszy od dnia 1 stycznia 2016 roku. Przepisy ustawy – Prawo pocztowe w aspekcie konkurencyjności, jakie liberalizują rynek poprzez zniesienie obszaru usług zastrzeżonych, nie wpłynęły znacząco na wzrost liczby zarejestrowanych operatorów pocztowych w 2013 roku. Nie odnotowano znacznego zwiększenia liczby operatorów, którzy chcieliby podejmować tego rodzaju działalność pocztową, również w zakresie czynności od nadania do dostarczenia przesyłki, w związku ze zmianą definicji usługi pocztowej. Oznacza to, że art. 35 ustawy – Prawo pocztowe, regulujący kwestie świadczenia usługi pocztowej przez operatora, który zawarł umowę z nadawcą, poprzez powierzenie dalszego wykonywania usługi innemu operatorowi oraz szeroka umowa o współpracy, nie są szeroko wykorzystywane. Operatorzy powszechni korzystają natomiast z możliwości świadczenia usług poprzez podwykonawców. Istotnym dla klienta jest fakt, że w takim

przypadku operator pocztowy, z którym zawarta była umowa na doręczanie przesyłki, ponosi pełną odpowiedzialność za jakość usługi i bezpieczeństwo przesyłek.

Według raportu prezesa UKE na zakończenie roku 2013 do rejestru operatorów wpisane były 274 podmioty, w porównaniu z 267 zarejestrowanymi w 2012 roku. Należy zauważyć, że nie wszyscy operatorzy, którzy uzyskali wpis, faktycznie prowadzą działalność. Operatorów w 2013 roku było 160. Liczba ta w ubiegłym roku nieznacznie wzrosła, a wcześniej utrzymywała się na tym samym poziomie. Również wedle oceny UKE przedstawionej w raporcie, w zakresie udziałów operatora wyznaczonego i alternatywnych operatorów rynku pocztowego ogółem oraz w jego poszczególnych segmentach, dominującym podmiotem w odniesieniu do większości usług realizowanych na krajowym i zagranicznym rynku pocztowym pozostaje Poczta Polska, która jest jedynym operatorem świadczącym usługi powszechne w ramach obowiązku ustawowego. W segmencie usług powszechnych w 2013 roku działalność prowadziło 71 operatorów pocztowych. Dominującym operatorem w tym segmencie była Poczta Polska. W segmencie przesyłek kurierskich zdecydowaną przewagę w omawianym zakresie posiadali operatorzy alternatywni – należy do nich ponad 97% wolumenu oraz 95% przychodu z tytułu tej działalności. W segmencie innych usług pocztowych operator wyznaczony jest zdecydowanym liderem w zakresie przekazów pocztowych i przesyłek reklamowych. Pozostali operatorzy pocztowi mają zdecydowaną przewagę, jeśli chodzi o druki bezadresowe.

Istotne dla pozycji operatora wyznaczonego na rynku jest konkurowanie z operatorami alternatywnymi. W odniesieniu do tego rynku usług, w ramach którego istniały pozycje zastrzeżone dla Poczty Polskiej, miała ona pozycję dominującą. Szczególnie dotyczy to lat 2013-2014. Jest to wynik owej konkurencji, jaką możemy obserwować na polskim rynku pocztowym, którą zakładała dyrektywa. Wpływ na to miały również zmiany w otoczeniu prawnym i ograniczona możliwość konkurowania pod względem cen. Poczta Polska jest podmiotem regulowanym zgodnie z zasadami określonymi dość szczegółowo w Prawie pocztowym. Istnieje również konieczność utrzymywania odpowiedniej infrastruktury na potrzeby realizacji obowiązku świadczenia usług powszechnych oraz obowiązków regulacyjnych. Prowadzony jest nadzór prezesa UKE nad poziomem cen w zakresie usług powszechnych.

Przedstawiłam dodatkowe obowiązki, jakie musi spełnić operator wyznaczony. W tym zakresie podlega nadzorowi regulacyjnemu. Istotne z punktu widzenia operatora wyznaczonego jest zmieniające się otoczenie prawne. Przykładem są ustawy regulujące sposób doręczania przesyłek sądowych, administracyjnych, pism z zakresu postępowania podatkowego. Przede wszystkim chodzi o przeniesienie uprawnień wszystkich operatorów pocztowych, a nie jedynie ograniczanie tego rodzaju działalności do zadań operatora wyznaczonego.

Istotne są również zasady dotyczące terminów złożenia pism w placówce operatora wyznaczonego. Skutki tych zmian znajdują również odzwierciedlenie w spadku udziałów operatora wyznaczonego na rzecz operatorów alternatywnych. Przykładem jest przetarg na wykonywanie usług pocztowych w zakresie doręczania przesyłek sądowych i prokuratorskich oraz kwestie spadku udziałów operatora wyznaczonego w rynku usług pocztowych na rzecz innych operatorów. Należy to również rozpatrywać w zakresie finansowania kosztu netto obowiązku świadczenia usług powszechnych.

Spadek przychodów Poczty Polskiej w zakresie usług powszechnych i wchodzących w zakres usług powszechnych, przy stosunkowo stałych kosztach utrzymywania infrastruktury niezbędnej do świadczenia takich usług oraz kosztochłonne obowiązki o charakterze regulacyjnym, mogą wpływać na wysokość wydatku netto po stronie operatora. Pracując nad ustawą przyjęliśmy odpowiedni mechanizm kompensowania kosztów, który poprzedzony jest odpowiednią procedurą – m.in. notyfikacją Komisji Europejskiej, czyli uzyskaniem decyzji Komisji o zgodności pomocy w sytuacji, w której budżet państwa miałby partycypować w pokryciu różnicy pomiędzy kosztem i stratą. Od 2013 roku ministerstwo pracuje nad notyfikacją programu dotyczącego pomocy publicznej w tym zakresie dla operatora wyznaczonego.

Obecnie, funkcjonowanie przepisów ustawy w zakresie wyznaczenia kolejnego operatora wyznaczonego nie jest możliwe. Obecnie mamy rok 2014, a konkurs zostanie

zorganizowany przez prezesa UKE w roku 2015. Jest to głównie uzależnione od warunków konkursu. Co jest istotne, wedle raportu na temat rynku pocztowego, alternatywni operatorzy pocztowi skupiają swoją działalność na terenie miast, gdzie istnieje znacznie większy popyt na usługi pocztowe, a koszty ich świadczenia są niższe niż w przypadku obszarów wiejskich. Przypominam jedynie, że Poczta Polska ma obowiązki w zakresie obszarów wiejskich.

Jeśli chodzi o skuteczność przepisów w zakresie dostępu do elementów infrastruktury, w 2013 roku nie została podpisana żadna umowa o dostęp do elementów wskazanych w prawie, które mogą być przedmiotem takiego roszczenia. W tym zakresie szczegółowe informacje na temat wniosków posiada prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej.

Podsumowując, w ocenie Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji dotychczasowy okres funkcjonowania ustawy wdrażającej dyrektywę należy ocenić pozytywnie. Nie odnotowaliśmy problemów związanych z wykonywaniem przepisów ustawy, którą przyjęliśmy w ubiegłym roku. Zastanawiamy się i na bieżąco analizujemy możliwość zmiany niektórych przepisów, biorąc pod uwagę wykonywanie ich przez operatorów pocztowych. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję, pani minister. Wysoka Komisjio, na początku posiedzenia poinformowałem państwa, że obecni na sali są przedstawiciele firm konkurujących ze sobą na rynku usług pocztowych. Pragnę dodać, że są obecni przedstawiciele zarządu Poczty Polskiej, na czele z panem prezesem Jerzym Jóźkowiakiem. Witamy pana prezesa. Bardzo proszę o zadawanie pytań. Otwieram debatę. Jako pierwszy zgłosił się pan przewodniczący Andrzej Adamczyk. Bardzo proszę, panie pośle. Proszę o kolejne zgłoszenia.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie ministrowie, państwo posłowie, pierwsza część naszego posiedzenia odnosi się do informacji ministra administracji i cyfryzacji w zakresie funkcjonowania Poczty Polskiej jako operatora wyznaczonego do świadczenia usług powszechnych. Pragnę odnieść się do części informacji, która moim zdaniem w sposób niewystarczająco precyzyjny i dokładny oddała stan, w jakim znajduje się operator po wprowadzeniu nowych rozstrzygnięć prawnych i przejęciu roli operatora wyznaczonego. Chciałbym odwołać się w tym zakresie do decyzji Ministra Sprawiedliwości i rozpatrzyć ten punkt w kontekście zlecenia przez niego przesyłek sądowych i prokuratorskich – których koszty są pokrywane z pieniędzy publicznych – prywatnym podmiotom operatorskim. Jak w dniu dzisiejszym przedstawia się sytuacja operatora wyznaczonego? Podczas specjalnie wyznaczonego w tej sprawie posiedzenia Komisji Infrastruktury, zwołanego przez posłów Prawa i Sprawiedliwości, ten wątek był poruszany. Pojawiały się pytania, jak decyzja o przekazaniu tego zlecenia podmiotom zewnętrznym wpłynie na sytuację Poczty Polskiej. Niewiele mamy informacji na ten temat.

Pani minister powiedziała o kwestii związanej z zatrudnieniem. Mam pytanie – w jaki sposób minister administracji i cyfryzacji postrzega obecną sytuację na rynku? Podmioty prywatne przejęły część przesyłek, które do tej pory realizowała Poczta Polska – sądowe i prokuratorskie – a w 2012 roku sfera operatorów prywatnych zatrudniała około 14.700 pracowników. W roku 2013 liczba ta zmniejszyła się do 12.700 osób. O czym to może świadczyć? Prywatni operatorzy szukają podwykonawców działań pocztowych i doręczycielskich poza swoimi firmami. Mam pytanie – czy obecnie doręczycieli poczty weryfikuje się pod względem niekaralności? W jakim stopniu zabezpieczony jest interes odbiorców przesyłek? Ta kwestia była wielokrotnie poruszana w trakcie debaty sejmowej.

Mówimy o przejęciu przez Pocztę Polską roli operatora wyznaczonego. Należałoby również odnieść się do kwestii liczby placówek. Cały czas mam wątpliwości, czy ta tematyka mieści się w tym segmencie naszej dyskusji, czy też jest to kolejny punkt porządku dziennego. O swoich wątpliwościach opowiem, korzystając z tego, że udzielono mi głosu. Jeśli pani minister uzna, że tematyka, którą poruszę należy do drugiego punktu obrad, porozmawiamy o tym później. Sprawa dotyczy liczby placówek pocztowych, którymi dysponuje Poczta Polska oraz eliminacji ich z części obszarów naszego kraju. Poczta

drastycznie zmniejszyła liczbę placówek, z 8,5 tys. w roku 2012, do 7,9 tys. w roku 2013. Przede wszystkim zamykane są placówki na terenach wiejskich. W 2013 roku zamknięto ich około 1400. Informacje na ten temat można znaleźć w mediach i nie trzeba daleko szukać. Oznacza to, że mieszkańcy części kraju są wykluczeni z bezpośredniego dostępu do placówek pocztowych. Powstają placówki pocztowe na terenie aglomeracji miejskich. Pozbawieni dostępu do nich są mieszkańcy wsi. Poczta Polska dzieli nasz kraj w ten sposób na wieś lepszą i gorszą – mającą dostęp do placówek lub nie. Mam pytanie do pani minister – co rząd zrobił lub planuje zrobić, aby doprowadzić do tego, żeby zapewnić Polakom równy dostęp do usług pocztowych?

Na tym etapie to wszystkie wątpliwości i pytania, na jakie chciałem zwrócić uwagę. Bardzo proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę pana posła Piotra Króla o zabranie głosu.

Poseł Piotr Król (PiS):

Ze względów organizacyjnych oraz, jeśli chodzi o tematy, które poruszę, proszę, aby po udzieleniu mi odpowiedzi w dniu dzisiejszym, przekazano mi również odpowiedź na piśmie. Mam wrażenie, że niektóre wątki, które omówię, mogą spowodować konsekwencje prawne. Z tego powodu pragnę przedstawić takie zastrzeżenie.

Pragnę podziękować panu przewodniczącemu Andrzejowi Adamczykowi za przedstawienie wprowadzenia do dyskusji. Sądzę, że to był bardzo istotny głos, szczególnie w zakresie wątku dotyczącego Ministerstwa Sprawiedliwości. Pragnę powołać się na wypowiedź pana przewodniczącego. Trzeba jasno określić sytuację. Uznaję za nieporozumienie, że głównym kryterium dla Ministerstwa Sprawiedliwości przy podejmowaniu decyzji była cena. Fakt, że ktoś wyznaczył operatora narodowego, jakim jest Poczta Polska, niezależnie od tego, czy komuś się to podoba, czy nie, a następnie przeprowadził przetarg, w którym głównym kryterium była cena, jest nieporozumieniem. Uważam, że powinniśmy dążyć do innego rozwiązania. Dopóki w polskim prawodawstwie funkcjonuje pojęcie operatora publicznego, powinien on obsługiwać Ministerstwo Sprawiedliwości. Rodzi to wiele konsekwencji, o czym wiedzą wszyscy tu zgromadzeni. Popieram wypowiedź pana przewodniczącego i uważam, że nie możemy poprzestać na dyskusji. Należy zastosować rozwiązania prawne.

Pozwolę sobie przejść do omówienia kilku zagadnień, które mnie nurtują, o których pani minister być może wie. Poczta Polska, jak państwo wiedzą, jest korporacją zrzeszającą różnego rodzaju podmioty. W jej skład wchodzi Pocztowe Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych. Bardzo często dochodzi do zbieżności nazwisk. Nie dysponuję szczegółami na ten temat. Zdarzyło się mi, że do równoległej klasy w szkole chodził dżentelmen, który nazywał się tak samo jak ja. Przykuła moją uwagę pewna zbieżność imion i nazwisk. Pragnę prosić panią minister o wyjaśnienie, czy jest to przypadek, a może zachodzą tu pewne relacje. Na czele Pocztowego Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych stała pani Aleksandra Widziewicz. Ten podmiot dokonał operacji, która polegała na zakupie spółki Lexdirekt AC Spółka z o.o. Na stronach internetowych Monitora Sądowego i Gospodarczego można przeczytać, kto jest jej właścicielem. Dokonałem takiego wydruku. Jeszcze raz zastrzegam, że może jest to jedynie zbieżność nazwisk. Doszło do pewnej zbieżności. Spółka, w której skład władz wchodzili pani Aleksandra i pan Andrzej Widziewicz, została zakupiona przez Pocztowe Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych, którego prezesem jest pani Aleksandra Widziewicz. Pragnę zapytać panią minister, czy dysponuje wiedzą na ten temat – czy to jest zbieżność nazwisk, a może ta sama osoba? Jeśli tak, jaki interes handlowy i ekonomiczny ma spółka pocztowa zajmująca się sprzedażą ubezpieczeń, zakupując spółkę, która tym się nie zajmuje? Czym ona się zajmuje? Można o tym przeczytać na stronach monitora. Jest to kupno i sprzedaż nieruchomości. Proszę, aby pani minister wyjaśniła tę sprawę, gdyż ta zbieżność wydaje się intrygująca.

Na przełomie ostatnich dwóch lat Poczta Polska korzystała z usług firm konsultingowych. Mam pytanie – jakie środki na to wydano? Wedle mojej wiedzy jest to kwota około 40 mln zł. Podkreślam, że chciałbym tę informację zweryfikować. Jeśli to prawda,

takie zachowanie wydaje się intrygujące. W przypadku wielu usług i parametrów wyniki są coraz gorsze. Chciałbym zapytać, jakie wymierne korzyści odniosła Poczta Polska w zakresie współpracy z firmami takimi jak: McKinsey & Company, Telos Partners, Ernst & Young etc.? Pragnę dowiedzieć się, czy pani minister i rada nadzorcza kontrolowały zasadność prowadzenia tak kosztownych dla firmy działań? Mam na myśli wydatki na firmy konsultingowe.

Trzecia kwestia – chciałbym zapytać o nowe usługi wdrażane przez Pocztę Polską. Medialny przekaz na temat wdrażania nowych usług jest dość obfity. Pragnę dowiedzieć się, czy prawdą jest, że wszystkie nowe usługi wdrożone przez obecny zarząd są deficytowe?

Czwarte pytanie – medialnie rozpowszechniana jest informacja, że obecnie pocztą zarządzają osoby uważające się za speców od usług finansowych. Nikomu nie odmawiam prawa do kreowania własnego wizerunku. Pragnę zapytać – jak ta specjalizacja i wiedza w zakresie usług finansowych przekłada się na przychody poczty w zakresie jej sprzedaży? Przedstawię hipotezę, że jeśli ktoś jest specem w zakresie sprzedaży usług finansowych, to wydawałoby się, że najłatwiej będzie mu sprzedawać usługi na tym rynku. Z informacji, którymi dysponuję wynika, że przychody Poczty Polskiej w tym zakresie maleją, a jeszcze niedawno w medialnym przekazie informowano, że miały być podstawą rozwoju firmy, aby wypełnić lukę w finansach, wynikającą z mniejszego zainteresowania tradycyjnymi usługami pocztowo-listowymi.

Piąta sprawa – w nawiązaniu do pierwszego pytania i dość oryginalnego pomysłu, że Pocztowe Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych zakupiło spółkę zajmującą się sprzedażą nieruchomości, pan prezes stwierdził, cytuję: „Firma drapieżnie wejdzie na rynek ubezpieczeń”. Pragnę zapytać – jak po czterech latach pani minister ocenia wyniki w zakresie tego drapieżnego wejścia? Jeden z kolegów posłów podpowiada, że tego pazura nie dało się na rynku zauważyć.

Kolejna kwestia – przedstawiciele związków zawodowych prezentują niezwykle intrygujące z punktu widzenia pracowników informacje. Poczta przyjęła tzw. metodę ujemnego finansowania wyniku. Polega ona na tym, że nie wypłaca się funduszu wynagrodzeń. Ma temu służyć metoda ustalania niewykonanych planów przychodowych i uzależnienia wypłacanych wynagrodzeń od jego wykonania. Pragnę zapytać panią minister – czy zgodziły się na to związki zawodowe? Czy współpracują one w tym zakresie z zarządem?

Następna sprawa – Poczta Polska w ubiegłym roku dokonała zadziwiającej operacji w zakresie części logistycznej. Czy obecny jest może na sali pan prezes Zarzycki? Szkoda.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie pośle, proszę skupić się na swojej wypowiedzi i nie prowadzić polemiki.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Pan poseł nie prowadzi polemiki!

Poseł Piotr Król (PiS):

Część osób biorących udział w posiedzeniu siedzi do mnie tyłem i nie jestem w stanie rozpoznać wszystkich. Chciałem zadać pytanie prezesowi zajmującemu się częścią logistyczną. Przechodzę do mojego kolejnego pytania…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie pośle, resort reprezentowany jest przez panią minister Małgorzatę Olszewską. Wszelkie pytania, które pan formułuje, powinny być skierowane do pani minister. Jeśli pani minister uzna, że zechce skorzystać z pomocy obecnych osób, uczyni to. Niech pan się skupi na swojej wypowiedzi.

Poseł Piotr Król (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzę do kolejnego pytania, które dotyczy krwioobiegu poczty – spraw logistycznych. Podjęto próbę, aby flotę blisko 5 tys. aut objąć tzw. systemem monitorowania pojazdów. Chciałbym zapytać o koszt tego przedsięwzięcia i wyniki przetargu. Warto przypomnieć, że Poczta Polska podeszła do tego zagadnienia dość racjonalnie – zaczęła je testować w regionie lubelskim. Uzyskała z tego tytułu dość znaczne oszczędności i zdecydowała się, aby rozszerzyć ten system na cały kraj. Przyjmijmy, że po przetargu w regionie lubelskim zadanie realizowała firma „X”. Z informacji, które posiadam

wynika, że przetarg wygrała firma „Y". Pragnę zapytać o losy tego postępowania, które obecnie toczy się w sądzie. Poczta nie wybrała firmy, która złożyła najniższą ofertę, ale inną. Pragnę zapytać – czy to prawda?

Mam kilka innych pytań. Tajemnicą Poliszynela jest, że system nie działa. Czy prawdą jest, że termin zakończenia prac przez firmę, która wygrała przetarg na wdrożenie tego projektu był kilkukrotnie przekładany? Czy po wielu miesiącach jego wdrażania, system dalej nie działa? Czy Poczta Polska, pomimo niewykonania zadań, zapłaciła część wynagrodzenia wykonawcy? Mogę powiedzieć, że w XXI wieku, gdy każdy ma GPS w komórce i może ściągnąć darmową aplikację, system wdrożony w samochodach, który działa tylko do pierwszego punktu, nie jest satysfakcjonujący. Oczywiście jest on zaawansowany, dokonuje badania poziomu paliwa etc. Pozwala nawigować pojazdem. Jeśli kierowca ma do rozwiezienia 80 paczek, może wpisać adres pierwszej, a lokalizacji następnych tylko się domyślać, bo ktoś na etapie wdrażania tego systemu, nie pomyślał o umożliwieniu korzystania z GPS. Jest to zadziwiające. Proszę o wyjaśnienie tych względów formalnych.

Przedostatnia kwestia, którą chciałbym poruszyć, dotyczy przetargu organizowanego przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Pomimo mojego krytycznego stosunku do decyzji ministerstwa, należy wspomnieć o pewnych zachowaniach po stronie poczty, które niestety są dziwne. Pragnę zapytać, czy prawdą jest, że po tym jak powstała konkurencja na rynku, Poczta Polska podjęła decyzję, aby grupie menadżerów zaproponować rozwiązanie umów o zakazie konkurencji. Czy prawdą jest, że menadżer, który pełnił funkcję dyrektora handlowego przez kilka lat został dyrektorem firmy, która przez przypadek wygrała przetarg Ministerstwa Sprawiedliwości? Czy miał on podpisaną umowę o zakazie konkurencji? Istnieją pewne okoliczności zewnętrzne, które są niekorzystne, ale warto ich nie pogłębiać własnymi błędami.

Kolejna sprawa – dwa podmioty prywatne, które wygrały przetarg Ministerstwa Sprawiedliwości, podjęły współpracę z firmą Ruch. Czy to jest zbieg okoliczności, że Poczta Polska rozstała się biznesowo z Ruchem po zapadnięciu tej decyzji? Czy ta decyzja była uwarunkowana biznesowo, a może jedynie tym, że Ruch podjął współpracę z innymi operatorami pocztowymi? Pragnę również dowiedzieć się, jeśli chodzi o procesy w zakresie zasobów ludzkich i polityki personalnej Poczty Polskiej, jakie są plany na przyszłość. Mówiono o tym, że filarami będą usługi bankowe i firmy logistyczne. Reprezentuję ziemię bydgoską. W centralnym punkcie miasta znajduje się wieżowiec, który jest własnością Banku Pocztowego. Ludzie pytają, jak to jest możliwe, że Bank Pocztowy dysponuje tak wielką nieruchomością w centrum Bydgoszczy, a jednocześnie wydaje bardzo duże środki na wynajmowanie obiektów w Warszawie. Zarząd banku miał siedzibę w Bydgoszczy, ale nie wykorzystuje własnej nieruchomości, korzystając z wynajętych budynków w Warszawie. Proszę o wyjaśnienie.

Podsumowując moją wypowiedź pragnę zwrócić uwagę na fakty najczęściej poruszane przez media. Mam duży szacunek dla pracy pocztowców. Kierowcy, listonosze, osoby dzielące przesyłki pracują bardzo ciężko. Były zimy, podczas których część operatorów logistycznych doręczających paczki rezygnowała ze względu na warunki atmosferyczne. Poczta nadal się tym zajmowała. Począwszy od 1945 roku przegrywała tylko z żywiołem, powodzią. Mam wielki szacunek dla tych ludzi. To, co stało się w ubiegłym roku, na węźle, przed Wielkanocą, jest czymś niebywałym. Jeśli firma dysponująca tak wielkim potencjałem i ludźmi, którzy potrafią tak ciężko pracować, przegrywająca tylko z powodzią, zamieszcza na swojej stronie internetowej informacje o przerwie w świadczeniu usług kurierskich Pocztex, jest to smutne. Doszło do tego na skutek rozwiązania umowy z podwykonawcą, bałaganu technicznego, korzystania ze starych samochodów, zatrudniania kierowców, którzy jeździli nie doręczając przesyłek. Ze względu na błędy organizacyjne dopuszczono do sytuacji, że przesyłki z węzła warszawskiego były przesyłane do innych węzłów, celem rozdzielenia. Pragnę zapytać panią minister – jak to jest możliwe? Firma ta przegrywała dotychczas tylko z żywiołem. Wiceprezes sprawujący nadzór nad tą częścią przyznał się do częściowej winy. Zatrudniono dyrektora operacyjnego, którego po roku zwolniono. Bardziej do pomyłki przyznać się nie można. Jak to jest

możliwe, że wiceprezes, który doprowadził do takiej sytuacji jedną z najważniejszych części poczty, jaką jest logistyka, pozostaje na tym stanowisku?

Proszę o odpowiedzi na ważkie wątki, które poruszyłem w mojej wypowiedzi. Pragnę, aby pani minister udzieliła odpowiedzi w dniu dzisiejszym oraz w formie wyczerpującej, na piśmie. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Kazimierza Smolińskiego.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Kontynuując pytania – część z nich została zadana – które same się nasuwają. Poczta Polska przegrała przetarg na obsługę Ministerstwa Sprawiedliwości, pracownicy obawiają się zwolnień grupowych. Pragnę zapytać, jaka jest przewidywana polityka w tym zakresie, aby zrównoważyć ogromne redukcje przychodów spowodowane tym przetargiem oraz ewentualne zwolnienia?

Drugie pytanie związane jest z tym, że Poczta Polska zastosowała niższą cenę wobec PGNiG, a wyższą wobec Ministerstwa Sprawiedliwości. Czy jest to prawda? Jakie były ceny? Co spowodowało te rozróżnienie?

Czy, jeśli chodzi o infrastrukturę, został przyjęty model dalszego zmniejszania liczby placówek w Polsce? W modelu niemieckim poczta oparta jest na agencjach. Jest to realizowane w naszym kraju już w dużym stopniu, ale nadal zamyka się placówki w wielu miejscowościach. Patrząc na to z perspektywy Polski powiatowej stwierdzam – pochodzę z Tczewa, gdzie zlikwidowano na terenie powiatu wiele placówek – że mieszkańcy mają duże problemy z wysyłaniem i odbieraniem listów i przesyłek. Dlaczego nie stawia się zdecydowanie na agencje lub udostępnianie infrastruktury innym podmiotom, w tym z branży rynkowej lub konkurencji? Moim zdaniem, należy wykorzystywać doświadczenia innych krajów. Nawet drobni konkurenci mogliby wykorzystać i uzupełniać ofertę Poczty Polskiej, co dawałoby możliwości dodatkowych przychodów.

Mam pytanie – co dalej z Bankiem Pocztowym? Kilka lat temu mówiło się, że powinien on wykorzystywać całą infrastrukturę. Dysponuje największą liczbą placówek w Polsce – drugiego takiego banku na naszym rynku nie ma. Jak przebiega współpraca? Jaki jest pomysł na wykorzystanie tej infrastruktury, aby wzorem banków spółdzielczych i kas oszczędnościowo-kredytowych, bank współpracował z małymi miejscowościami i na ich terenie szukał możliwości funkcjonowania? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Bardzo proszę, aby głos zabrał pan poseł Maciej Banaszak.

Poseł Maciej Banaszak (TR):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pan poseł Król zadał wiele pytań i mówił długo, więc ograniczę się do dwóch kwestii. Pani minister, proszę o konkretną odpowiedź – kto w rządzie odpowiada za szerokorozumiany sektor usług pocztowych? Na podstawie art. 16 ustawy o działach administracji rządowej wyczytałem, że dział łączność obejmuje sprawy poczty i telekomunikacji, a minister właściwy do spraw łączności sprawuje nadzór nad prezesem Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Wedle informacji, jakimi dysponuję, dział ten podlega państwu, jako Ministerstwu Administracji i Cyfryzacji. W odpowiedzi na moją interpelację dotyczącą doręczenia korespondencji sądowej, która składała się z 8 zdań i była chyba najkrótszą w historii, wskazują państwo, że być może częściowo odpowiadają za usługi pocztowe, ale za ten przetarg odpowiada Ministerstwo Sprawiedliwości. Do tego sprowadza się odpowiedź na moją interpelację.

Po wysłaniu interpelacji do Ministerstwa Sprawiedliwości otrzymałem odpowiedź, że za przetarg dotyczący korespondencji sądowej odpowiada Centrum Zakupów przy Sądzie Apelacyjnym w Krakowie. Jest to przerzucanie odpowiedzialności. Prokurator generalny w piśmie stwierdza, odnosząc się do słynnego zaginięcia 38 tys. przesyłek sądowych na Dolnym Śląsku, że może być to naruszenie konstytucyjnego prawa do sądu. Powodem tego są zaległości finansowe pomiędzy wykonawcą oraz podwykonawcą. Proszę o wprowadzenie odpowiedzialności za te sprawy. Albo zdecydujemy się na to, że Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji odpowiada za wszelkie kwestie pocztowe, albo należy

wprowadzić zasadę, że operator wyznaczony realizuje wszystkie zamówienia związane z korespondencją administracji publicznej.

Pani minister, podsumowując moją wypowiedź, chciałbym zadać kolejne pytanie. Proszę o ustosunkowanie się ministerstwa do propozycji, żeby przetarg na operatora wyznaczonego wyłaniał podmiot realizujący wszystkie zamówienia związane z korespondencją w administracji publicznej.

Przejdę do kolejnego pytania – jaką ocenę funkcjonowania pocztowego oraz zliberalizowanego rynku usług pocztowych przyjęło MAC po upływie ostatnich miesięcy, na podstawie doświadczeń? Czy ministerstwo uważa, że wszystko udało się zrealizować prawidłowo? Czy nie jest tak, że liberalizacja rynku nastąpiła zbyt szybko, bez pomysłu i perspektyw otwarcia? Skoro minister sprawiedliwości podaje, że na terenie całego kraju toczą się aż 42 postępowania prokuratorskie związane ze świadczeniem usług pocztowych przez operatora pocztowego, konkretne sytuacje ocenia jako naruszające konstytucyjne prawo obywateli do sądu oraz podaje, że paraliż wymiaru sprawiedliwości w konkretnych okręgach sądowych nastąpił z powodu problemów finansowych i rozliczeniowych pomiędzy wykonawcami a podwykonawcami, to coś jest nie tak. Czy ministerstwo, jako podmiot odpowiedzialny za ten sektor, ma pomysł, jak zapobiec takim sytuacjom i paraliżowi państwa w przyszłości?

Odnosząc się do tematu przetargu na obsługę korespondencji sądowej, pragnę zapytać, czy istnieje scenariusz awaryjny, jeśli nowy system i scenariusz operacyjny skończą się fiaskiem? Czy Ministerstwo Sprawiedliwości ma taki scenariusz? Aż 38 tys. przesyłek ukrywanych jest po garażach z powodu zaległości finansowych pomiędzy wykonawcami. W moim przekonaniu może być to drugi Amber Gold. Jedyna różnica będzie taka, że zamiast pieniędzy prywatnych, znikną fundusze państwowe i korespondencja sądowa. W związku z tym powtarzam moje pytanie – czy jest plan awaryjny związany z doręczaniem korespondencji sądowej oraz problemami, o których wspomnieliśmy w dniu dzisiejszym? To wszystko, o co chciałem zapytać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję panu posłowi. Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Arkadiusza Litwińskiego.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, nie chcę powielać wypowiedzi, ani polemizować z moimi przedmówcami. Z przebieg poprzedniego i dzisiejszego posiedzenia Komisji wynika – mam nadzieje, iż nie będzie to wniosek przedwczesny – że powinniśmy zorganizować posiedzenie wspólnie z Komisją Sprawiedliwości. Jestem przekonany, że zdarzenie, z którym borykamy się, jeśli chodzi o obsługę sądów i prokuratur jest na tyle poważne, że warto, abyśmy rozpatrzyli je w pełnym gronie. Nie widzę na sali w dniu dzisiejszym przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości. Nie chcę być ich adwokatem, ale trzeba wyraźnie powiedzieć, że to nie minister sprawiedliwości dokonywał takiego zlecenia, choć pośrednio zapewne za to odpowiadał. Zrobił to podległy mu podmiot – sąd w Krakowie działający w interesie większej struktury. Sądzę, że powinniśmy w szerokim gronie porozmawiać na ten temat.

Mam pytanie do pani minister. Czy już w chwili obecnej – jeśli nie, to kiedy – jako parlamentarzyści możemy spodziewać się przygotowania recepty, która będzie zawierała działania natury organizacyjnej i legislacyjnej, jakie pozwolą uniknąć patologii, którą możemy zaobserwować obecnie? Nie chcę specjalnie brnąć w porównania, ale jedno z nich ciśnie mi się na usta. Ogłoszono przetarg na kąpielisko, klient stoi na skoczni, a właściciel basenu, który wygrał mówi: „wprawdzie wody jeszcze nie ma zbyt wiele, ale z pieniędzy z biletów jej dokupimy". W kapitalizmie funkcjonuje żartobliwe powiedzenie, że pierwszy milion trzeba ukraść. Nie o taki kapitalizm nam chodzi, zwłaszcza z punktu widzenia tego, kto ma być okradany.

W związku z tym mam kolejne pytanie do przedstawicieli UKE. Czy prowadzi się analizy obsługi sądów i prokuratur? Wyczytałem z dokumentów, że trwa kontrola. Kiedy ma ona szansę się zakończyć? Mam pytanie do pani minister. Dysponuje danymi. Poprosiłem wszystkie sądy apelacyjne, okręgowe i prokuratury o informacje i wiem, jak prze-

biega współpraca. Czy w ramach przygotowywania recepty w zakresie tego, jak uniknąć niezręcznych sytuacji, pani minister będzie wykorzystywała systemy sprawdzone, dobrze funkcjonujące od dziesięcioleci, wykorzystywane w innych krajach, które mogą być wzorcami w tym zakresie? Mam na myśli głównie państwa Europy Zachodniej.

Ostatnia kwestia – nie wiem, czy na sali obecny jest przedstawiciel Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Niektóre prokuratury i sądy, odpowiadając na moje zapytanie, nie udzielały pełnych informacji, powołując się na obawy wynikające § 9 umowy, jaka zawarta została z aktualnym wykonawcą. *De facto* wiązał on ręce, jeśli chodzi o udzielanie jakichkolwiek informacji, jakimkolwiek podmiotom. Pozwoliłem sobie zwrócić się z zapytaniem do UOKiK – czy jest to możliwe? Swoje słowa kieruję do pani minister, która jako przedstawiciel rządu sprawuje nadzór nad administracją, czy jest możliwe, aby organy administracji państwowej zawierały umowy, które zawierają klauzule uniemożliwiające udzielania informacji o sposobie realizacji umowy? Rozumiem, że jest coś takiego, jak tajemnica przedsiębiorstwa. Fakt, czy umowa jest wykonywana, dobrze czy źle – nie można ograniczać dostępu do tej wiedzy, przy wydatkowaniu środków publicznych. Na tego rodzaju praktyki nie mam zamiaru się zgadzać. Czy tego rodzaju niedopuszczalne klauzule są stosowane w umowach Skarbu Państwa z podmiotami prywatnymi? Jeśli są stosowane, to czy przestaną? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Informuję, że w dzisiejszym posiedzeniu uczestniczy przedstawiciel Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – mówiłem o tym na początku dyskusji. Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Bogdana Rzońcę.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, pani minister, chciałem zapytać o kilka spraw związanych z jakością świadczenia usług przez Pocztę Polską. Wedle analiz Urzędu Komunikacji Elektronicznej, na przełomie ostatnich trzech lat terminowość przesyłek priorytetowych, listów oraz paczek, nie spełniała wymogów prawa pocztowego i wymaganych wskaźników przebiegu przesyłek. Bardzo słabe wyniki w latach 2011-2013 osiągały listy priorytetowe: 63%, 67%, 68%, przy wymaganych 80%. Bardzo niepokojący jest fakt, że procentowo wzrosła liczba reklamacji – z 15,8% do około 24%. Stanowi to przyrost zasadnych reklamacji o około 10% na przestrzeni 2 lat. Doszło również – o czym informuje UKE – do pogorszenia wskaźników obsługi osób niepełnosprawnych. W przypadku ewidencji osób niepełnosprawnych nastąpił spadek z 70% w roku 2006, do 46% w roku 2013.

Pragnę zapytać o zobowiązania finansowe i pozafinansowe Poczty Polskiej. Jak one mogą skutkować na jej wynik finansowy? Jakie podmioty udzielały kredytów Poczcie Polskiej? Wiemy, iż dysponuje ona Bankiem Pocztowym. Jeśli to nie jest tajemnica – jakie operacje i w których bankach były prowadzone? Czy Poczta Polska oddała pod zastaw nieruchomości, które do niej należały? Jakie są warunki zaciąganych kredytów? Czy nie dochodzi do zagrożenia płynności finansowej Poczty Polskiej? Chciałem również zapytać – czy wszystkie działania, o których mówili poprzednicy, nie doprowadzą do tego, że Poczta Polska SA straci w przyszłości, np. z dniem 1 stycznia 2016 roku, status operatora wyznaczonego? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę pana posła Jacka Tomczaka o zabranie głosu.

Poseł Jacek Tomczak (PO):

Pani minister, panie przewodniczący, pragnę zapytać – kiedy odbędzie się konkurs na operatora wyznaczonego? Kiedy zostaną ustalone jego kryteria? Myślę, że z perspektywy doświadczeń w zakresie obowiązywania nowego prawa pocztowego, które, z jednej strony otworzyło rynek, a z drugiej strony, mając świadomość konieczności restrukturyzacji Poczty Polskiej, która na mocy tej ustawy została operatorem wyznaczonym na najbliżej trzy lata oraz słynnego przetargu zorganizowanego przez Ministerstwo Sprawiedliwości, warto rozważyć, aby przyszłe kryteria konkursu na operatora wyznaczonego lepiej gwarantowały kwestie bezpieczeństwa dostarczania przesyłek. Nie da się ukryć, że w kontekście tego, co wydarzyło się w Ministerstwie Sprawiedliwości, warunki

bezpieczeństwa nie były najistotniejsze w postępowaniu. Kryterium ceny było jedynym branym pod uwagę. Skutki możemy zaobserwować na terenie całego kraju.

Generalnie, na terenie Unii Europejskiej, zwracając uwagę na świadczenia w innych krajach, operator wyznaczony jest instytucją, która dostarcza zarówno przesyłki sądowe, jak i administracji publicznej. Szczerze mówiąc, nie znam przykładów państw na terenie UE, w których rozwiązanie byłoby inne. Czy ministerstwo bierze pod uwagę taki sposób uregulowania w ramach przyszłych kryteriów postępowania, aby operator wyznaczony usługi powszechnej bez przetargu mógł realizować przesyłki sądowe, ze względu na istotny interes państwa, jakim jest zagwarantowanie równości i bezpieczeństwa dostarczania tych przesyłek? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Andrzeja Czerwińskiego.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowna pani minister, rozmawiamy o Poczcie Polskiej, ponieważ wszyscy wiemy, że zaistniał pewien problem, który należy rozwiązać. Na pytanie, dlaczego Poczta Polska traci rynek, odpowiedź jest prosta: oferta nie jest wystarczająco atrakcyjna – jest zbyt droga, a jej jakość nie jest taka, jak byśmy chcieli. Jak osiągnąć pewne standardy? Wszyscy, którzy zajmują się biznesem to wiedzą. Trzeba ograniczyć koszty, bo na to mamy wpływ, tak samo jak pani minister. Stworzenie bardzo dobrych warunków dla funkcjonowania państwowego przedsiębiorstwa mija się z celem i racjonalnym działaniem, gdyż to wszystko są publiczne pieniądze.

Jeśli mówimy o tym, że Poczta Polska ma być operatorem świadczenia usług powszechnych, to jest to dobre stwierdzenie. Operator powinien zagwarantować bezpieczeństwo przesyłek, zabezpieczyć niszę prywatnego biznesu, w której niekoniecznie działalność się opłaca. Za bezpieczeństwo trzeba płacić, ludzie tego oczekują. Moje pytanie jest proste i konkretne – czy pani minister przewiduje ograniczenie kosztów funkcjonowania Poczty Polskiej poprzez wydzielenie z tej firmy spółek lub podmiotów pomocniczych? Czy przewiduje pani zaangażowanie w to osób obecnie tam pracujących? Czy część usług pomocniczych mogłaby spocząć na ich barkach? Zadaje to pytanie dlatego, że znam konkretny przykład. Bardzo dobrze funkcjonująca stacja paliw, która świadczy usługi dla samochodów Poczty Polskiej i nie tylko, zdobyła rynek i od kilku miesięcy nie może funkcjonować, bo czeka na decyzję i co z tego wyniknie. Patrząc na to w sposób obiektywny, trudno to zrozumieć. Dlaczego coś, co funkcjonuje, zostało zatrzymane? Ludzie, którzy się tym zajmują, nie wiedzą jaka czeka ich przyszłość. To wzmaga pewien niepokój. Mam wrażenie, że brakuje jasnej wizji tego, co stanie się z tego rodzaju podmiotami, nawet na terenie Warszawy. Pragnę zapytać – czy przewiduje pani wydzielenie spółek, na określonych warunkach? Czy w jego ramach brane będą pod uwagę oferty ze strony osób pracujących na poczcie?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję panu posłowi. Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Aldonę Młyńczak.

Poseł Aldona Młyńczak (PO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, zadano już niemal wszystkie pytania, ale postaram się omówić jeszcze kilka wątków. Wracając do kwestii przesyłek, o które ciągle pytamy, czy przedstawiciele UKE lub UOKiK mogliby w sposób skrótowy ocenić wykonywanie usług przez operatora alternatywnego? Poprosimy o pierwsze wyniki kontroli. Jest to temat, który wszystkich z nas zapewne interesuje najbardziej. Pragnę zapytać – czy Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji współpracuje z Ministerstwem Sprawiedliwości? Czy na bieżąco monitoruje się, czy przesyłki dostarczane są w sposób bezpieczny i zgodny ze standardami? Co planuje MAC oraz MS, aby w przyszłości doprowadzić do tego, żeby operatorzy alternatywni mieli odpowiednią strukturę, aby nie doprowadzać do takich sytuacji? Czy są jakieś przepisy w toku uzgodnień? Czy odnoszą się one do ustawy o zamówieniach publicznych lub innych? Czy ministerstwo przewiduje wejście na giełdę Poczty Polskiej?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Czy są inne pytania? Głos ma pan poseł Kmiecik. Proszę bardzo.

Poseł Henryk Kmiecik (TR):

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, z mocy ustawy Poczta Polska ma być operatorem wyznaczonym do roku 2015. Do tego czasu dojdzie do długiej procedury przetargowej, po której UKE wybierze nowego operatora wyznaczonego na okres 10 lat. Nie jest pewne, czy będzie nim Poczta Polska. W roku bieżącym mieliśmy do czynienia z jedną procedurą przetargową w sektorze pocztowym. Możemy przypuszczać, jak to wszystko się skończy. Na bazie doświadczeń, pragnę usłyszeć jaką ocenę przetargu na doręczenie korespondencji sądowej ma Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, jako podmiot odpowiedzialny za ten sektor? Wszyscy wiemy, jak obecnie wygląda doręczenie przesyłek – listy ukrywane są po garażach, zostawiane w krzakach. Chciałbym usłyszeć od państwa, jako ministerstwa odpowiedzialnego za pocztę – jaka jest jednoznaczna ocena tego przetargu? Jest to istotne, gdyż w państwa ręce oddajemy przetarg na operatora wyznaczonego. Jeśli powiedzą państwo, że nic się nie stało, albo że nie mogą państwo nic powiedzieć, to skończy się na tym, że będziemy musieli przećwiczyć tę samą sytuację z korespondencją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wysyłaną do emerytów i rencistów.

Proszę wskazać, jaki jest sens organizowania przetargów na usługi pocztowe przez każdą z publicznych instytucji? W najbliższym czasie ma się tym zająć ZUS oraz Centrum Usług Wspólnych rządu. Jakie są koszty przetargu, odwołań etc.? Czy to nie operator wyznaczony powinien świadczyć usługi na rzecz administracji publicznej, jako narodowy doręczyciel korespondencji?

Pragnę wrzucić kamyk do ogródka Poczty Polskiej. Dysponuje ona kurierami Pocztexu. Doświadczyłem działania tej usługi. W Kamiennej Górze w placówce Pocztex nadałem dokumenty skierowane do naszego Klubu Poselskiego w Sejmie. Po miesiącu przesyłka wróciła z żądaniem dodatkowej zapłaty, ponieważ Pocztex nie odnalazł adresata. Nie znaleźć Sejmu przy ulicy Wiejskiej to jest kuriozum. Całe szczęście, że przesyłka wróciła i dokumenty nie zaginęły. Obecnie, gdy doręczane są przesyłki sądowe, ludzie skarżą się, że nie otrzymują pierwszego awizo, a w skrzynce od razu znajduje się zawiadomienie powtórne. Jeśli nie było pierwszego, skąd bierze się drugie? Wiadomo, że terminy sądowe są z góry ustalone i jeśli ktoś nie otrzyma przesyłki, to za miesiąc/dwa, może przyjść ktoś z nakazem zapłaty. Taka osoba nie będzie miała wiadomości o przesyłce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Michała Wojtkiewicza.

Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):

Dziękuję. Jawi się pewien obraz patologii. Sytuacja na Poczcie Polskiej nie jest dobra, można wyciągnąć takie wnioski. Inna firma przejęła jej obowiązki w zakresie współpracy z Ministerstwem Sprawiedliwości z powodu niskich cen. Przykładem może być oferta złożona PGNiG – ceny Poczty Polskiej były niższe, a wyższe w przypadku ministerstwa. Chciałbym zapytać, dlaczego ceny były różne? Prawdopodobnie Ministerstwo Sprawiedliwości ma więcej przesyłek niż PGNiG, można było nawet obniżyć ceny. Mogliśmy usłyszeć, że kilkadziesiąt tysięcy zawiadomień nie zostało dostarczonych na przełomie 2 miesięcy. To również jest patologia. Panie przewodniczący, dobrze byłoby, aby podczas posiedzenia obecny był przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości. Obecni są przedstawiciele resortu infrastruktury. Do zjawisk patologicznych nie dochodzi wyłącznie na poczcie. Wszystko funkcjonuje zgodnie z podręcznikiem likwidacji polskich przedsiębiorstw. Czekam na sprywatyzowanie polskiego rządu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. O głos poprosił pan poseł przewodniczący Andrzej Adamczyk, gdyż pominął pytanie, które chciał zadać. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję. Mam pytanie do pani minister. Ponad rok temu członkowie Komisji Infrastruktury oraz środowisko, byli zbulwersowani informacją dotyczącą płacy prezesa spółki PKP SA – pana prezesa Karnowskiego. Pan prezes oświadczył, że jego dochody miesięczne to ponad 50 tys. zł. Wiemy również, że otrzymywał on nagrody i premię roczną. Czy prawdą jest, że w zarządzie Poczty Polskiej zastępcy pana prezesa mają wyższe uposażenie, aniżeli prezes PKP SA? Jeśli jest to możliwe, proszę o informację, jaki jest poziom płacy netto pana prezesa Poczty Polskiej oraz członków zarządu, uwzględniając nagrody i premie? Proszę przede wszystkim o potwierdzenie lub zaprzeczenie, czy zastępcy prezesa Poczty Polskiej mają wyższe uposażenie, niźli prezes PKP SA.

Korzystając z okazji, pragnę podziękować panu przewodniczącemu. Prosiłem o udzielenie mi głosu, gdyż w drugiej części naszego spotkania te pytania nie będą zasadne, albowiem dotyczyły one będą innego zakresu debaty. Pragnę powiedzieć, że w krajach Unii Europejskiej dba się o operatorów narodowych i zabezpiecza się wyłączność na obsługę administracji publicznej w zakresie podpisu elektronicznego. W przypadku Poczty Polskiej nasz rząd nie dba o operatora narodowego. Zostało to dowiedzione. Bez względu na przynależność klubową, wszyscy posłowie podzielają tę opinię.

Panie przewodniczący, nie zajmuję się już stroną polityczną i przechodzę do szczegółów. Wydaje mi się, że zarząd Poczty Polskiej działa na jej niekorzyść. Pan poseł Andrzej Czerwiński powiedział o tym, że Poczta Polska źle funkcjonuje z powodu złej jakości usług. Czego powodem jest ten spadek? Proszę panią minister o odpowiedź – gdzie napotykamy na mur? Zarząd Poczty Polskiej, dbając o PR, wykazuje roczne zyski, np. zmniejszenie kosztów osobowych o około 200 mln zł w skali lat 2012-2013. Sprzedawany jest majątek, proszę o odpowiedź – dlaczego dochodzi do jego zbycia po niskich cenach, podczas tzw. dołku cen nieruchomości?

Gdy już rozmawiamy o jakości obsługi, wielu z nas obecnych na sali i słuchających obrad w internecie ma swoje doświadczenia w tym zakresie. Przykładowo, na poczcie są 4 okienka, jedno jest czynne, kolejka jest dwudziestoosobowa. W konsekwencji te działania muszą doprowadzić do odejścia klientów do innych operatorów. Z tego powodu mówię o działaniu zarządu na szkodę Poczty Polskiej. Nie można obniżać kosztów działania podmiotu, dopuszczając do jego degradacji i obniżenia jakości obsługi klienta.

Panie przewodniczący, muszę poruszyć jeszcze jedną sprawę. Pod koniec grudnia 2011 roku jeden z dyrektorów handlowych Poczty Polskiej mówił wiele o usługach KEP – kurierskich, ekspresowych i pocztowych. Poczta Polska doskonale jest przygotowana do wykonywania tych usług. Mam pytanie – na jakim etapie jest rozwój tych usług, jeśli chodzi o Pocztę Polską? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. W ten sposób wyczerpaliśmy listę posłów, którzy zapisali się do zadania pytań. W trakcie wypowiedzi niektórych z państwa posłów można było zauważyć dużą znajomość wewnętrznych mechanizmów działania Poczty Polskiej. Pozwolę sobie zadać pytanie, ponieważ w zapytaniach przejawiały się sugestie dotyczące patologii i złego zarządzania. Proszę o przedstawienie kondycji finansowej i wyniku Poczty Polskiej. Wśród zadawanych przez państwa pytań kluczowe jest, jak dalece zliberalizujemy rynek usług pocztowych w Polsce. Jeśli zadają państwo pytania, dlaczego oferent przedstawił taką, a nie inną cenę, pragnę powiedzieć, że jest to tryb oferty publicznej. Takie jest ryzyko, które trzeba ponieść. Ci z państwa, którzy funkcjonowali na rynku usług publicznych „w cywilu" – przepraszam za to sformułowanie – wiedzą, że żyjemy w państwie, w którym jest wolny rynek. To wszystko, co chciałem powiedzieć.

Bardzo proszę panią minister o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania i odniesienie się do poruszonych kwestii. Jeśli uzna to pani za słuszne, proszę skorzystać z pomocy osób towarzyszących. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MAC Małgorzata Olszewska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Spróbuję w sposób usystematyzowany odnieść się do wszystkich argumentów, które państwo poruszyli. Jeśli chodzi o kwestie przetargów, to najpierw pragnę powiedzieć, że ponad 90% przetargów publicznych zrealizowa-

nych w roku 2013 roku wygrała Poczta Polska. Nie jest tak, że przegrywa ona każdy przetarg i znajduje się w dramatycznej sytuacji. Pragnę uniknąć takiego czarnowidztwa, szczególnie, aby nie wprowadzać niepotrzebnego niepokoju wśród jej pracowników.

Następna sprawa – doręczanie przesyłek sądowych nie wynika z prawa pocztowego i regulacji, jakie przyjęliśmy podczas prac Komisji, w zakresie operatora wyznaczonego. Uregulowania te są umocowane w innych ustawach. Mogę przedstawić państwu ich listę. Są to: Kodeks postępowania cywilnego, Kodeks postępowania karnego, Kodeks postępowania administracyjnego oraz Ordynacja podatkowa. Z tych ustaw wynika, kto może świadczyć takie usługi. Odnosząc się do tego, jak sytuacja przedstawia się w innych krajach, przygotowaliśmy rozeznanie. Obecnie dysponujemy informacjami na temat Danii, Francji, Chorwacji, Cypru, Czech, Grecji, Holandii, Litwy, Łotwy, Portugalii, Rumunii, Słowacji, Szwecji, Węgier oraz Niemiec. Wynika z nich, że rozwiązanie polegające na zarezerwowaniu doręczeń dla operatora świadczącego powszechne usługi pocztowe zastosowane jest np. w Portugalii. Może to być przedmiotem naszej dalszej debaty, ale należy wziąć pod uwagę fakt, iż prawne otoczenie takiego rozwiązania nie jest jednolite w Unii Europejskiej. To wszystko, jeśli chodzi o uregulowania prawne.

Czy ministerstwo na bieżąco ocenia sytuację związaną z przetargiem? Oczywiście, że tak. Poleciłam radzie nadzorczej przeprowadzenie działań i sprawdzenie, czy oferta przygotowana przez Pocztę Polską była przedstawiona w sposób prawidłowy, zgodnie z zasadami sztuki. Rada potwierdziła ten fakt. Nie mam wpływu na to, jak kształtowane są warunki zamówienia publicznego i dlaczego są takie, a nie inne. Nie prowadzę tego postępowania. Tak samo jak państwo, z niepokojem obserwuje sygnały, jakie docierają do mnie w zakresie wykonywania i świadczenia tych usług. Poprosiłam o przekazywanie przez Pocztę Polską wszystkich stwierdzonych nieprawidłowości, jeśli chodzi o to postępowanie. Mamy dane na temat różnego rodzaju problemów, zidentyfikowanych również przez pracowników poczty. Są oni na terenie całego kraju i znajdują się najbliżej tej tematyki. Takie sygnały są przez nas na bieżąco przekazywane do Ministerstwa Sprawiedliwości, wraz z identyfikacją sytuacji.

Aby zaradzić problemom z punktu widzenia spółki, zarząd zareagował i zwrócił uwagę na fakt, że może dojść do wpływu sytuacji na wynik finansowy Poczty Polskiej. Zostały przyjęte wyzwania wzrostu, które są konsekwentnie realizowane. Staramy się je monitorować każdego miesiąca. Badamy wyniki programu. Mam nadzieję, że sytuacja polegająca na utracie przychodu z tego przetargu może być rozwiązana bez uszczerbku dla pracowników Poczty Polskiej.

Pragnę teraz przejść do omówienia relacji pomiędzy przetargiem PGNiG oraz tyn na usługi sądowe zorganizowanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Tak naprawdę organizowała go jednostka mu podległa. Przede wszystkim kluczowe jest to, że były zupełnie inne warunki świadczenia usług. Oferta, którą złożyła Poczta Polska podczas jednego przetargu nie może być bezpośrednio zaimplementowana do innego. Zasady usług były odmienne. W kontekście obaw o pracowników oraz to, jak na nich może wpłynąć ta sytuacja, staramy się bardzo uważnie przyglądać temu procesowi. Do chwili obecnej mieliśmy do czynienia z procesem, który trwa już trzeci rok, jeśli chodzi o program dobrowolnych odejść. Ten proces przebiega w miarę spokojnie. Jeden z panów posłów zauważył, że ponad 12 tys. osób zdecydowało się na przystąpienie do niego. Należy potraktować to jako dbałość o pracowników. Tworzona jest dla nich pewna oferta. Sytuacja w zakresie tradycyjnych usług pocztowych zmienia się co roku. Sami państwo mogą zaobserwować, że bardzo trudno jest zbilansować sytuację, w której wszyscy przechodzą na komunikację elektroniczną. Ludzi korzystających z usług pocztowych jest coraz mniej, w tym w zakresie administracji. Jest to duże wyzwanie, aby z takimi przemianami rozwojowymi i cywilizacyjnymi sobie poradzić.

Jeśli chodzi o przygotowanie Poczty Polskiej do przetargu, to było ono bardzo dobre. Mogę odpowiadać za Pocztę i jej pracowników. Uważam, że gdyby Poczta Polska wygrała przetarg, usługi te byłyby realizowane w sposób prawidłowy. Nie mam obaw, jeśli chodzi o doręczycieli Poczty Polskiej. Uważam, że poradziliby sobie z obsługą zadań wynikających z tego przetargu. Przez jakiś czas usługi tego rodzaju świadczone były tylko przez Pocztę Polską. Jeśli okaże się, że w ramach postępowań sądowych, kontroli dotyczących

tego przetargu, dojdzie do konieczności zmiany operatora, myślę że Poczta Polska jest gotowa do podjęcia się roli operatora niemal od zaraz.

Jeśli chodzi o pytania dotyczące liczby placówek oraz jej spadku, trudno utrzymywać je bezrefleksyjnie, biorąc pod uwagę wszystkie czynniki, o których wspomniałam wcześniej. Wprowadziliśmy zasady, że w każdej gminie powinna być uruchomiona co najmniej jedna stała placówka pocztowa operatora wyznaczonego. Takiego wymogu wcześniej nie było. Zostały określone wskaźniki w zakresie liczby mieszkańców na terenie gmin miejskich i miejsko-wiejskich. Z jednej strony pytali mnie państwo o to, jak poradzić sobie z sytuacją finansową, a z drugiej, dlaczego ogranicza się liczbę placówek na niektórych terenach. Musimy zwracać uwagę na sprawy infrastruktury i na to, czy te placówki są w stanie się utrzymać lub zbilansować w ogólnym rozrachunku, aby nie generować kosztów, które później przekładają się na sytuację spółki i jej pracowników. Pamiętać należy o tym, że Poczta Polska to nie przedsiębiorstwo państwowe, ale zgodnie z ustawą o komercjalizacji, spółka akcyjna, która rządzi się określonymi prawami.

Jeden z panów posłów o tym powiedział – nie jest tak, że przychody i koszty to wyniki wyssane z palca. To dane spółki, które są weryfikowane i audytowane. Podczas prezentacji Poczty Polskiej zostaną one państwu przedstawione. Myślę, że jeśli chodzi o działalność pocztową, bo cały czas jest ona podstawową działalnością Poczty Polskiej i jeszcze przez kilka lat nią pozostanie. Nie rozdzierałabym specjalnie szat, czy Pocztowe Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych przyniesie drastyczne przychody ze sprzedaży ubezpieczeń i dojdzie do wzrostu środków. Życzyłabym sobie tego. Robimy wszystko, aby Poczta Polska rozwijała się w różnych innych obszarach działalności, które dadzą ludziom pracę i płacę. Uważam, że pocztowcy są przygotowani na te zmiany i się ich nie boją. Każdemu zależy na tym, aby mieć pracę. Należy pamiętać, że jest to drugi co do wielkości pracodawca w Polsce. Przez ten pryzmat należy oceniać kwestie zmian.

Jeśli chodzi o ubezpieczenia, obserwujemy przyrost wyników finansowych w tym obszarze działalności. Poczta rozwija obecnie zakres ubezpieczeń majątkowych. Nie robiła tego od wielu lat. Rozwija go dopiero od 2-3 lat. Pragniemy do działalności spółki dołączyć również ubezpieczenia na życie. Myślę, że pod tym względem może to zadziałać jedynie pozytywnie na rzecz spółki. Sprawę będziemy monitorowali i jako właściciel zwrócimy uwagę, aby inwestycje, które są realizowane, prowadzone były w zakresie obszarów rokujących dodatkowe przychody dla spółki, a nie straty.

Jeśli chodzi o sytuację personalną, o której wspomniał pan poseł Król, w zakresie PTUW, wymienił pan nazwiska pewnych osób. Wyjaśnię tę sprawę zgodnie z regułami, poprzez sprawdzenie sytuacji przy wykorzystaniu rady nadzorczej. Odpowiem panu i przygotuję wyjaśnienie. Kwestia dotycząca wydatków na analizy i *consulting* również jest pytaniem do rady nadzorczej. Nie dostrzegam specjalnie przesadnej działalności w tym zakresie. Należy pamiętać, że Poczta Polska weszła w reżym ustawy – Prawo pocztowe. W jej ramach znajdują się obszary takie jak rachunkowość regulacyjna i kalkulacja kosztów. Przyrównuję sytuację do rynku telekomunikacyjnego. Nie jest to niczym nadzwyczajnym. Szczególnie na tę pozycję zwracam uwagę, jeśli chodzi o wydatki i koszty. Badaliśmy tę kwestię podczas podsumowania rocznego Poczty Polskiej i nie budziło to większych zastrzeżeń.

Jeśli chodzi o postępowanie w zakresie GPS w samochodach Poczty Polskiej, to poproszę, aby informacji na ten temat udzielił zarząd i pan prezes. Skierowaliśmy również zapytanie w tej sprawie, bowiem dotarły do nas pewne sygnały, odpowiedzieć miała rada nadzorcza. W zbiorczej odpowiedzi przedstawię informacje na ten temat. Jeśli chodzi o współpracę z firmą Ruch oraz rozstanie biznesowe Poczty Polskiej z tą spółką, nie badamy każdego przedsięwzięcia podejmowanego przez zarząd. Po pierwsze, nie mamy uprawnień, aby ingerować w każdą decyzję biznesową, po drugie, sądzę, że pan prezes odniesie się do tej sprawy i udzieli panu posłowi informacji. Jeśli chodzi o pracowników, którzy zajmują stanowiska menadżerskie i zakazy konkurencji, które obowiązują, mogę potwierdzić, że obowiązują one zasiadających na tej sali członków zarządu. Porządkowanie spraw pracowniczych to proces, który trwa od jakiegoś czasu. Zapewne moglibyśmy pokazać to w ujęciu historycznym, że nie było reguł w odniesieniu do niej, w zakresie możliwości przechodzenia do konkurencji, wraz z wiedzą operacyjną i ekonomiczną. Porządkujemy

te sprawy w ramach kwestii pracowniczych. Sądzę, że w chwili obecnej menadżerowie odpowiedzialni za poszczególne obszary biznesowe spółki są objęci zakazami.

Jeśli chodzi o kwestię węzła ekspedycyjno-rozdzielczego, obserwowaliśmy ją. Niezwłocznie po otrzymaniu sygnałów o negatywnych konsekwencjach nadawania przesyłek i funkcjonowania WER wystąpiliśmy z zapytaniem w tej sprawie do rady nadzorczej. Podkreślę, że konsekwencje osobowe zostały przez nas wyciągnięte. Osoby odpowiedzialne za przygotowanie zmiany zostały odpowiednio ukarane. Obszar wymagał zmian. Koszty ponoszone przez Pocztę Polską w związku ze współpracą z jedną z firm były bardzo wysokie – dużo wyższe niż rynkowe. Moje zastrzeżenia budziła kwestia przeprowadzenia tego procesu. Tak jak powiedziałam, konsekwencje zostały wyciągnięte. Dysponuję możliwością podsumowania pracy poszczególnych członków zarządu po rocznym okresie i ten element zostanie wzięty przeze mnie pod uwagę. Wiem również, że Poczta Polska zareagowała szybko. Także pracownicy spółki byli bardzo zaangażowani, aby sytuacja wróciła do normy jak najszybciej. Uważam, że jest to dobra wiadomość. Muszę pochwalić pracowników, gdyż oznacza to, że utożsamiają się z własną pracą. Gdy dzieje się coś złego w spółce, to wiedzą, że należy reagować, a nie pozostawić sprawy własnemu biegowi.

Jeśli chodzi o kwestie dotyczące wprowadzenia przetargu, który miałby obejmować wszystkie usługi administracji oraz to, czy liberalizacja nie nastąpiła za szybko, to wydaje mi się, że nie. Odpowiadając na pytanie pana posła Banaszaka można wręcz powiedzieć, że zrobiono to w ostatniej chwili. Nowelizacja dyrektywy miała być wdrożona do dnia 31 grudnia 2010 roku. Polska skorzystała z jej odroczenia i ustawa weszła w życie z końcem roku 2013. Można powiedzieć, że nasz kraj spowolnił proces implementacji. Było to oczywiście przedmiotem krytyki. Biorąc pod uwagę państwa argumenty uważam, że ta decyzja była wyważona i pozwoliła zbadać wpływ zmian na funkcjonujący rynek pocztowy.

Odniosę się do pytania pana posła Banaszaka – kto odpowiada za sektor rynku pocztowego. Sprawy te przypisane są Ministerstwu Administracji i Cyfryzacji. Tak jak powiedziałam, system prawny nie kumuluje wszystkich spraw pocztowych w jednej ustawie. Istnieją jeszcze kodeksy i ordynacje. Patrząc na problem z drugiej strony i na wszystkie argumenty podnoszone przy okazji nowelizacji prawa pocztowego, że obowiązujące przepisy ustanawiają monopol Poczty Polskiej, trzeba było się tym zająć. Padały zarzuty, że monopolizujemy rynek pocztowy i konkurencja powinna mieć takie same możliwości jak Poczta Polska. Była poruszana również kwestia blaszek – z tego powodu przepis został zmieniony, aby wyeliminować skrajne praktyki. W ten sam sposób potoczyła się kwestia przetargu na przesyłki sądowe. Nie odpowiadam za to, ale Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji jest gotowe do udziału w dyskusji w ramach posiedzenia obradujących wspólnie komisji wraz z Komisją Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Jeśli chodzi o jakość usług – pytał o to pan poseł Rzońca – to Poczta Polska nie spełnia aktualnie dwóch parametrów. Podkreślam, że poprawiane są one cały czas. Warto zauważyć, że przed nowelizacją prawa pocztowego, którą przyjęliśmy, nie było określonych wskaźników jakości usług. Wprowadziliśmy je po przyjęciu nowej ustawy. Wskaźniki te, jako obowiązujące, wprowadziliśmy do przepisów rozporządzenia. Poczta Polska nie spełniała dwóch z nich – w zakresie przesyłek listowych najszybszej kategorii, wskaźnik realizowany na poziomie 66,7% w stosunku do celu na poziomie 82%, oraz w zakresie paczek pocztowych najszybszej kategorii D+1, w stosunku do wskaźnika 76,8% do 80%. Może jest to problem w zakresie tego, że paczka szła długo, ale wróciła, o czym wspomniał pan poseł. Uważam, że to istotne. Nie jestem w stanie odnieść się do sytuacji w Kamiennej Górze i powiedzieć, dlaczego tak się stało. Biorąc pod uwagę systemy pocztowe myślę, że jesteśmy w stanie prześledzić drogę tej przesyłki i ustalić dokładnie, jakie były przyczyny tego, że nie dotarła na ulicę Wiejską.

Odnosząc się do pytań pana posła Adamczyka, w pełni się zgadzam z panem i walczę o to, aby na poczcie nie było kolejek. Naciskam na członków zarządu, abyśmy poradzili sobie z tym problemem. Nie jest tak wszędzie, na każdej poczcie. Istnieją placówki, na których należy pracować nad poprawą sytuacji, ale jest wiele jednostek, gdzie nie można zaobserwować kolejek. Nie można podsumowywać, że kolejki są na terenie każdej placówki. Staramy się zająć tym tematem. Sama, gdy odwiedzam pocztę zauważam,

że podejście pracowników się zmienia. Gdy widzą oni, że kolejka jest duża, dodatkowy pracownik próbuje rozwiązać sytuację.

Jeśli chodzi o wynik finansowy, tak jak zauważył pan poseł, był on dodatni przez ostatnie lata. Jeśli chodzi o niskie ceny nieruchomości i dlaczego tak jest, nie wiem dokładnie, o które z nich chodzi. Proszę o sprecyzowanie i ustosunkuję się do tego na piśmie.

Rozwój usług KEP będzie przedmiotem prezentacji Poczty Polskiej. Jeśli istnieje taka możliwość, przedstawimy ten temat kompleksowo.

Czy zarząd działa na niekorzyść spółki i rząd nie dba o operatora narodowego? Nie mogę zgodzić się z taką tezą. Są mi bardzo bliskie sprawy tej spółki. Jestem za nią odpowiedzialna i staram się pilnować wszystkich kwestii związanych z jej kondycją ekonomiczną i warunkami pracy osób w niej zatrudnionych. Nie uważam, żeby ta teza była uzasadniona. Systematycznie staramy się rozliczać zarząd z jego działalności. Czasem te rozmowy są bardzo trudne.

Jeśli chodzi o zarobki zastępców prezesa, w porównaniu do pensji prezesa PKP, nie miałam okazji zapoznać się z wynagrodzeniem, więc nie potrafię się do tego odnieść. Przypominam, że w odniesieniu do osób zasiadających w zarządach spółek Skarbu Państwa, alternatywą jest ustawa kominowa. Znają państwo jej postanowienia. Nie wiem, czy jest to dobra regulacja, jeśli chcemy zarządzać spółkami takimi jak Poczta Polska, zatrudniając zgodnie z ustawą kominową. Wprowadza ona nierynkowe zasady, jeśli chodzi o spółki. Pytanie jest następujące – jakich chcemy mieć menadżerów w spółkach? Czy wymagamy od nich czegoś, czy też członkowie zarządu mają szukać różnych pól dorabiania do pensji? Przypomnę, że zarząd ma zakaz pobierania wynagrodzeń z pozostałych spółek i pobiera wynagrodzenia jedynie z tytułu pracy w spółce. Nie może pobierać wynagrodzeń, nawet jeśli pochodzi ono ze spółek zależnych, czy będących w grupie. Z tego tytułu nie są pobierane wynagrodzenia.

Odpowiedziałam chyba na wszystkie pytania.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Panie przewodniczący, pragnę przedstawić sprostowanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Nie słyszałem, aby pana przewodniczącego Adamczyka wymieniono z imienia i nazwiska. Proszę o krótką wypowiedź.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję. Pani minister, być może nie wyraziłem się jasno. Nie zarzucam pracownikom Poczty Polskiej obniżenia jakości obsługi klientów. Zauważyłem pewien proces, z jakim spotykamy się w urzędach pocztowych, z których możemy korzystać w miejscach zamieszkania. W skutek likwidacji miejsc pracy jakoś obsługi się pogorszyła. Pracownicy, którzy dotychczas wykonywali pewne zadania wraz z koleżankami i kolegami, obecnie muszą realizować je sami. W ramach restrukturyzacji zwalnia się pracowników. Nie jest winą pracowników poczty obniżenie jakości obsługi. Jest to konsekwencja oszczędności finansowych i głębokiej restrukturyzacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Głos ma pani minister.

Podsekretarz stanu w MAC Małgorzata Olszewska:

Wypowiem się krótko. Restrukturyzacja jest nieunikniona i nie dotyczy jedynie poczty. Pozostaje pytanie, jak chcemy ją przeprowadzać. Program dobrowolnych odejść, na cywilizowanych warunkach, jest dobrą inicjatywą dla pracowników. Patrzyłabym na to w ten sposób. Kwestia kolejek jest przedmiotem zainteresowania zarządu. Istnieją standardy dotyczące obsługi. Są one oczywiście w różnym stopniu zaimplementowane, co mogłam sama zaobserwować. W przypadku, w którym mamy do czynienia z długimi kolejkami i ludźmi zdenerwowani z tego powodu, proszę o konkretne przykłady. Najlepiej jest rozwiązywać problemy, a nie jedynie o nich mówić.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Pani minister, w dalszym ciągu…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Panie przewodniczący…

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):
Pani minister nie zrozumiała mojego sprostowania. Jeszcze raz powtarzam. Nie jest to kwestia konieczności redukcji personelu, ale kwestia obniżenia jakości obsługi. W konsekwencji doprowadzi to do przeniesienia się klientów do konkurencyjnych operatorów. Pracownik, który wykonuje 100 czynności, ale czasem musi wykonać ich 200. Ludzie ci nie są w stanie tego zrobić. Proszę odwiedzić urząd pocztowy. Przyglądałem się temu, jak to działa. Ludzie są zmęczeni, nie buntują się i nie protestują, robią tyle ile mogą. Przekracza się granice ludzkich możliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, nie ulega wątpliwości, że jest to jednostka, która musi ważyć przychody i koszty. Panie przewodniczący, to są konieczne decyzje, jeśli chodzi o liberalizację rynku. Jeśli pytamy o kondycję firmy, mówimy, że zależy nam na narodowym operatorze, jednostka musi sprostać konkurencji. Nie ma innej ścieżki w ramach gospodarki rynkowej. Pani minister powiedziała, że trzy lata opóźniliśmy wdrażanie prawa europejskiego w tym zakresie.

Panie pośle, nie może pan zabrać głosu *ad vocem*, gdyż nie zabierał pan wcześniej głosu.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):
To nie będzie *ad vocem* odnośnie do wypowiedzi pani minister….

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Panie pośle…

Poseł Adam Abramowicz (PiS):
Pan przewodniczący udzielił sobie przed chwilą głosu…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Ale ja mam do tego prawo, panie pośle, i skorzystałem z niego.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):
Mam prawo zabrać głos jako poseł i proszę, aby mi go pan udzielił.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Może zaproponuję panu rozwiązanie. Zarząd Poczty Polskiej chciał przedłożyć materiał. Jeśli chcemy uzyskać informacje – wiele pytań było do niego kierowanych – proponuję, abyśmy przystąpili do wysłuchania odpowiedzi. Później będzie miał pan możliwość zadania pytania.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):
Pragnę zadać pytanie odnośnie do omawianego punktu…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Proszę bardzo. Panie pośle, proszę zadać pytanie.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):
Panie przewodniczący, pani minister, w imieniu obywateli oglądających transmisję z naszych obrad w internecie, chciałem ustosunkować się do omawianego tematu. Zadzwoniła do mnie osoba, która usłyszała pani wypowiedź na temat oszczędzania i cięcia kosztów. Pan przewodniczący Komisji podkreślił, że to ważna sprawa…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Kluczowa.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):
Oczywiście. Ta osoba powiedziała, że o ile można zrozumieć ograniczanie godzin pracy urzędów z różnych powodów, mamy nadzieję, że ważnych, nie można zrozumieć, dlaczego urząd pracuje w godzinach 9.00-14.00, gdy ludzie nie mogą chodzić na pocztę. Tak

znakomity zarząd, który powinien być dobrze wynagradzany, nie powinien dopuszczać do takiej sytuacji.

Jako Komisja sejmowa zajmujemy się sprawami szczegółowymi, bo pani wzywa nas do tego, abyśmy podawali w jakim urzędzie pocztowym kolejka jest za długa. Ociera się to o śmieszność, aby Komisja zajmowała się sprawami konkretnego urzędu pocztowego. Niech pani przyjrzy się swoim menadżerom, o których nie wie pani nawet, ile zarabiają. Po wysłuchaniu uwag posłów i dyskusji, wyłania się tragiczny obraz firmy fatalnie zarządzanej. Pragniemy dowiedzieć się, ile państwo polskie płaci tym fatalnym menadżerom. Dziwię się, że pani mówi nam, że tego nie wie. Po wysłuchaniu przedstawionych uwag, powinna się pani natychmiast zastanowić, jakie kroki podjąć, aby wymienić tych panów. Cały czas proszę, aby wzięli panowie pod uwagę głosy obywateli, którzy oglądają nasze posiedzenie i zgłaszają problem – godziny pracy urzędu są ograniczone i pracuje on w czasie, gdy ludzie nie mogą skorzystać z jego usług. Po co i dlaczego?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie pośle, bardzo dziękuję. Trudno było usłyszeć pytania skierowane do pani minister. To był komentarz do dyskusji. Trochę niedobrze, trzymajmy się regulaminu.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):

Pytania zadawał Polak, która ogląda transmisję – dlaczego urzędy pocztowe otwarte są w godzinach od 9.00 do 14.00, gdy ludzie są w pracy?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie pośle, tak doświadczony parlamentarzysta jak pan wie, że posiedzenie Komisji to nie jest klub dyskusyjny. Bardzo pana proszę o powagę. Proponuję kontynuowanie dyskusji. Pani minister, deleguje pani mówcę.

Podsekretarz stanu w MAC Małgorzata Olszewska:

Tak, oczywiście. Prezentację rozpocznie pan prezes Jóźkowiak, chyba że uznają państwo, że powinniśmy przełożyć omawianie tego tematu na następne posiedzenie. Pozostawiam sprawę do państwa decyzji. Czy mamy zaprezentować temat w dniu dzisiejszym, czy podczas kolejnego posiedzenia?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Cały czas omawiamy pierwszy punkt porządku dziennego. Proponuję, abyśmy w dniu dzisiejszym zrealizowali przynajmniej ten jeden punkt. Bardzo proszę, głos ma pan prezes.

Prezes zarządu Poczty Polskiej SA Jerzy Jóźkowiak:

Bardzo dziękuję. Witam państwa w imieniu swoim i zarządu. Wszyscy członkowie, którzy są obecni w dniu dzisiejszym, pracują w zarządzie od roku lub trzech lat. Nieobecni są dwaj członkowie zarządu – jedna osoba jest na urlopie, pan prezes Zarzycki, a druga, pan prezes Włoch, jest na zwolnieniu lekarskim.

Proszę państwa, z bardzo dużym zainteresowaniem wysłuchałem dzisiejszego spotkania. Mam przyjemność gościć podczas posiedzenia Komisji Infrastruktury po raz kolejny. Zawsze z ogromną uwagą, nawet podczas spotkań, w których nie mogłem uczestniczyć, śledziłem jej obrady w internecie. Omawiają państwo kwestie, które z punktu widzenia Poczty Polskiej, jako operatora wyznaczonego, są kluczowe. Uważam, że to bardzo dobrze, iż działalność operatora wyznaczonego jest przedmiotem tak dużego zainteresowania i troski. Pragnę pokazać państwu informacje o poczcie w pigułce, w kształcie, w jakim ją obecnie postrzegamy z perspektywy zarządu. Członkowie zarządu podzielą się omawianiem tematu i opowiedzą o działalności grupy Poczta Polska, sytuacji ekonomicznej, klientach indywidualnych oraz biznesowych, którzy są dla nas bardzo ważni, a także o wyzwaniach na przyszłość.

Proszę państwa, bardzo wiele podano liczb, które dotyczyły Poczty Polskiej. Jesteśmy firmą, która każdego dnia obsługuje milion klientów. Liczba placówek to 7700, 4609 własnych, w tym 19 które są czynne non-stop. Zatrudnienie na etatach niepełne 80 tys. osób, w tym 24 tys. listonoszy oraz 19 tys. pracowników obsługi klienta na terenie placówek. Dysponujemy flotą 6,5 tys. pojazdów. Wolumen listów, który przechodzi przez ręce pocztowców to 1,4 mld sztuk – 5,4 mln listów dziennie, 35 przesyłek na jednego miesz-

kańca kraju w ciągu roku. Jeśli chodzi o przekazy, to jest ich około 50 mln, a ich wartość wynosi niemal 50 mld zł. Jeśli chodzi o skrzynki nadawcze, które doskonale państwo znają z ulic naszych miast, jest ich 33.104. Obowiązuje 24.155 rejonów doręczeń, z czego 13,9 mln punktów adresowych gospodarstw domowych oraz 1,3 mln punktów adresowych przedsiębiorców. Funkcjonuje 35 węzłów logistycznych oraz 14 dużych węzłów ekspedycyjno-rozdzielczych. Przesyła się 44 mln paczek – 174 tys. paczek dziennie. Roczna ilość środków wpłacanych na rachunki wynosi 133 mln zł, co odpowiada około 9 tys. przelewów na jednego pracownika obsługi klienta.

Przedstawiłem państwu skalę działalności Poczty Polskiej, jako operatora wyznaczonego i firmy z 465 letnią tradycją. Struktura kapitałowa Poczty Polskiej to: Poczta Polska, główne podmioty – Bank Pocztowy, Pocztowa Agencja Usług Finansowych, pośrednik sprzedaży ubezpieczeń, Pocztylion Arka – fundusz emerytalny, PTUW – Pocztowe Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych oraz nowa spółka Pocztowa Likwidacja Szkód sp. z o.o. Powstała ona ze spółki, o której wspomniał pan poseł Król, nabytej za 1 zł.

Odniesiemy się do tych wszystkich kwestii, tym bardziej że udzielaliśmy mediom odpowiedzi na te pytania.

Kolejna spółka to Postdata, w której mamy 51% udziałów, jaka zajmuje się informatyką. Działalność prowadzi również Post-Tel oraz nasze najnowsze dziecko – Poczta Polska Usługi Cyfrowe sp. z o.o., która pozwala na korzystanie z usługi Envelo oraz obecność Poczty Polskiej w chmurze.

Proszę państwa, przekażę głos panu Ireneuszowi Piecuchowi, wiceprezesowi spółki, który opowie o jej otoczeniu rynkowym.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, panie prezesie.

Wiceprezes zarządu Poczty Polskiej SA Ireneusz Piecuch:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, wiele powiedziano o liberalizacji usług pocztowych i otwarciu rynku od dnia 1 stycznia 2013 roku. Nie będę w związku z tym poświęcał więcej czasu tym sprawom, które w sposób istotny wpływają na naszą działalność i wyniki biznesowe. Pragnę zwrócić państwa uwagę na to, o czym w dniu dzisiejszym nie mówiliśmy, a co warto i należy zaznaczyć. Mam na myśli zjawisko tzw. substytucji technologicznej. Drodzy państwo, placówki pocztowe są coraz mniejsze na całym świecie, bo ludzie przestają wysyłać listy. To zjawisko jest coraz bardziej powszechne. Przewidujemy, że do roku 2018 rynek zmniejszy się o 4%. Zwracam państwa uwagę, że w przypadku przesyłek zwykłych jest to redukcja o 10% na terenie Polski. Warto powiedzieć, że stanowią one 66% przychodów Poczty. Walczymy na zliberalizowanym rynku, który podlega efektywnemu zmniejszeniu, poprzez przejście klientów do usług elektronicznych i wykorzystywanie substytucyjnych metod komunikacji.

Pragnę zwrócić państwa uwagę na kolejną istotną kwestię. Jeden z państwa posłów o tym powiedział. Mówię o wzroście rynku kurier-express-paczka, gdyż tak należy rozwinąć ten skrót. Patrzymy na niego ze szczególną uwagą. Polska w zakresie *e-commerce* jest jednym z najszybciej rozwijających się rynków. Dochodzi do tego sytuacja na rynku ubezpieczeń i usług bankowych. W szczególności należy zwrócić uwagę na wpływ polityki procentowej Narodowego Banku Polskiego.

Ten slajd przedstawia krótki obraz potwierdzający wspomniane trendy. Zmiany tego rodzaju nie są standardem wyłącznie w Polsce, ale we wszystkich krajach Unii Europejskiej i na całym świecie. Nie będziemy poświęcali temu tematowi zbyt wiele czasu.

Mogą państwo zobaczyć na slajdzie opis strategii, którą Poczta Polska wdraża od 3 lat. Na środku wykresu mogą państwo odnaleźć podstawowe usługi podstawowe – przesyłki rejestrowane i nierejestrowane. W tym zakresie funkcjonuje efekt substytucji. Mogą państwo zobaczyć w jaki sposób staramy się go osłabić. Usiłujemy zwiększyć obecność Poczty Polskiej poprzez działania platformy Envelo, również w obszarze elektroniki. Jeśli spojrzą państwo na skrajne kwadraty, po lewej stronie są wymienione usługi, którymi staramy się zrównoważyć spadek przychodów z zakresu podstawowych przesyłek pocztowych, wykorzystując synergię placówek pocztowych. Mówiąc wprost, do usługi dodajemy nowe przychody placówek, tak aby stawały się rentowne. Są to usługi bankowe oraz ubezpiecze-

niowe. Dla państwa informacji – to ciekawy fakt – we Włoszech usługi ubezpieczeniowe poczty stanowią 60% ogółu przychodów. Po prawej stronie znajdują się usługi KEP, czyli paczkowe oraz usługi logistyczne, które wykorzystują naszą unikalną sieć.

Jeśli spojrzą państwo na naszą strukturę przychodów, to ujrzycie państwo obraz przedstawiający strukturę poczty. Przychody listowe w tej grupie to 66%. Mogą państwo zobaczyć pozostałe przychody – KEP i logistyka, usługi finansowe tradycyjne. W tym zakresie dochodzi również do substytucji. Ludzie rezygnują z tradycyjnych przesyłek pocztowych. Wzrasta element związany z nowoczesnymi usługami finansowo-bankowymi. Z tego powodu mogą zobaczyć je państwo na slajdzie.

Na zakończenie pragnę przedstawić krótkie podsumowanie tego, jak przedstawia się sytuacja Poczty Polskiej, jako grupy. W jej skład wchodzą Bank Pocztowy, ubezpieczyciel, platforma Envelo, firmy wspierające. Staramy się w sposób maksymalny wykorzystać tę strukturę, aby równoważyć trendy rynkowe, o których mówiliśmy. Jak się nam to udaje? Opowie o tym kolega.

Prezes zarządu Poczty Polskiej SA Jerzy Jóźkowiak:

Poproszę o zabranie głosu pana Piotra Michalskiego, który jest dyrektorem finansowym Poczty Polskiej.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Członek zarządu, dyrektor finansowy Poczty Polskiej SA, Piotr Michalski:

W roku 2013 Poczta Polska dokonała znaczących inwestycji, między innymi w kapitał ludzki. Wydaliśmy na ten cel ponad 217 mln zł. Po raz pierwszy od 2008 roku uruchomiliśmy podwyżkę inflacyjną na poziomie 3%. Wydaliśmy ponad 100 mln zł na nową politykę personalną, szkolenia, premie i nagrody dla pracowników. Oprócz inwestycji w kapitał ludzki w 2013 roku Poczta Polska wydała 250 mln zł na inwestycje rzeczowe w obszarze logistyki, informatyzacji oraz budowę i zmiany w sieci placówek. Na przełomie lat 2014-2018 planujemy zainwestować około 1,3 mld zł w tym zakresie. Wymieniliśmy *gros* floty samochodowej i zakupiliśmy kilka tysięcy komputerów, otworzyliśmy kilkaset stref finansowych oraz ponad 70 placówek pocztowych.

Oprócz inwestycji, Poczta Polska co roku redukuje koszty – zarówno osobowe jak i rzeczowe. Dynamika spadku kosztów na przełomie ostatnich 3 lat wynosiła 3%, a w roku 2014 wynosi ponad 5%. Jedynie w roku 2013 zredukowaliśmy koszty o 170 mln zł. Wprowadziliśmy program dobrowolnych odejść. Poczta Polska nie wprowadziła zwolnień grupowych. W ramach tego programu odeszło 5400 osób.

Jeśli chodzi o wyniki finansowe, wynik netto Poczty Polskiej w roku 2013 wyniósł 44 mln zł, a wynik brutto 94 mln zł. Proszę państwa, dysponujemy ujęciem porównywalnym, które pokazuje inwestycje w kapitał ludzki. Aby zachować porównywalność wyników, wyniosły one odpowiednio 127 mln oraz 196 mln zł – były wyższe odpowiednio o 15% i 25%. W strukturze wyników grupy kapitałowej Poczty Polskiej około 70% stanowią wyniki Poczty Polskiej, a 30% spółek. Wszystkie spółki oraz Poczta Polska zrealizowały zakładane plany.

Wynik netto Poczty Polskiej wyniósł 37 mln zł, a wynik brutto 66 mln zł. W ujęciu porównywalnym kwoty te wynosiły odpowiednio 120 mln oraz 168 mln zł i były wyższe odpowiednio o 35% i 51%. Poczta Polska od 4 lat zachowuje dodatnią rentowność i staramy się utrzymać ją na minimalnym poziomie. Jak mogą państwo zauważyć, prowadzimy nie tylko inwestycje rzeczowe, ale również w kapitał ludzki. Jeśli chodzi o inwestycje w nieruchomości spółki, w roku 2013 sprzedaliśmy je za kwotę 9 mln zł. Mogą państwo zobaczyć, że wynik biznesowy znacząco nie różni się od wyniku brutto.

Poczta Polska zdefiniowała cztery główne wskaźniki w ramach strategii – rolę netto dla grupy, rentowność brutto, dochodowość placówek i dochód w przeliczeniu na pracownika. Wszystkie te wskaźniki są sukcesywnie realizowane. Poczta Polska utrzymuje płynność finansową i praktycznie nie korzystamy z finansowania długoterminowego. Wskaźnik zobowiązań długoterminowych w stosunku do pasywów jest poniżej 2%. Poczta korzystała wyłącznie z finansowania w drodze leasingu.

Podsumowując, pragnę stwierdzić, że sytuacja finansowa Poczty Polskiej w roku 2013 była stabilna. Zachowaliśmy wysoką sprawność finansową oraz płynność, pomimo otwarcia rynku oraz zmian przepisów dotyczących VAT. To wszystkie informacje, jakie chciałem przekazać.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję bardzo.

Prezes zarządu Poczty Polskiej SA Jerzy Jóźkowiak:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, chciałbym, aby teraz zabrał głos pan prezes Janusz Wojtas, który odpowiedzialny jest za sprawy biznesu i marketingu. Przedstawi on fakty najbardziej interesujące z perspektywy klienta i Komisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo proszę.

Wiceprezes zarządu Poczty Polskiej SA Janusz Wojtas:

Wiele powiedzieliśmy o jakości i o kliencie. Kluczowe są w tym zakresie cztery perspektywy. Pierwsza z nich dotyczy poprawy jakości oferty dla klienta biznesowego oraz indywidualnego. Druga to nowy model sieci placówek pocztowych. Trzecia to poczta 3.0 – poczta cyfrowa dla nowych pokoleń oraz przygotowanie bazy dla e-komercji, logistyki i grupa kapitałowa.

Kluczowy jest projekt sieci. Nie jest to tylko nowy model, ale dotyczy przede wszystkim gęstości zatrudnienia, godzin otwarcia, o których wiele powiedziano. Są placówki otwarte do godziny 14.00, ale są również takie, które otwarte pozostają do godziny 19.00 a nawet 21.00, 24.00 oraz całodobowe. W dużych aglomeracjach godziny otwarcia placówek uległy istotnemu podwyższeniu. W ubiegłym i bieżącym roku uruchomiliśmy ponad 100 placówek nowego typu – bez barier i szyb. Do końca roku bieżącego planujemy, że ich liczba wzrośnie do ponad 170.

Aktualnie spełniamy wszystkie wymogi regulacyjne i dysponujemy ponad 800 placówkami więcej, niż wynika z wymogów regulacyjnych. W sposób ciągły otwieramy placówki tam, gdzie istnieje na nie rzeczywiste zapotrzebowanie biznesowe. Rok 2013 to nie tylko nowa poczta w świecie rzeczywistym, ale również wirtualnym – poczta na biurku, w kieszeni, dla Polaka 3.0 oraz Pocztę Polską Usługi Cyfrowe, działającą pod marką Envelo. Uruchomiliśmy takie produkty cyfrowe jak: neoznaczek, neokartka, listy hybrydowy, neofaktura, neoznaczek personalizowany, neoznaczek zagraniczny. Envelo wygrało przetarg na obsługę Polskiej Grupy Energetycznej. W ciągu jednego miesiąca stworzyło unikatowe rozwiązanie, jakiego wymagał klient. Stworzone zostały aplikacje mobilne na potrzeby Poczty Polskiej w kontekście realizatora placówek, skrzynek, śledzenia kuriera i jego zamawiania. Envelo będzie najbardziej zintegrowaną platformą cyfrowych usług pocztowych na świecie, nie tylko w Polsce. Wkrótce uruchomimy list skanowany, archiwizację i płatności faktur oraz listy rejestrowane. Zakupionych zostało już kilka milionów znaczków, kilka tysięcy aplikacji, kilkanaście tysięcy kont. Czy to dobre dane? Jeszcze nie, ale przedsięwzięcie dopiero wystartowało.

Kluczowy pozostaje tradycyjny obszar listowy. Panowie prezesi oraz pani minister wspominali o tym. Z tytułu e-substytucji w zakresie listów i usług finansowych przychody Poczty Polskiej potencjalnie mogą spaść rocznie o niemal 400 mln zł. Nie wynika to z tego, czy konkurencja będzie działała lepiej lub gorzej. Dzieje się tak z powodu digitalizacji rynku. Trzeba tę dziurę zasypać w zakresie przychodów oraz w obszarze działań kosztowych. Działania, które zostały zrealizowane w zakresie nowych produktów i obsługi klientów spowodowały, że udało się pozyskać 250 mln zł, aby wypełnić 400 mln zł luki.

Jeden z panów posłów pytał, czy te usługi są rentowne, bo wprowadziliśmy przesyłkę handlową, reklamową, firmową, list biznesowy, internetowy przekaz, ekspres pieniężny. Na rynku listów Poczta Polska ma pozycję dominującą. Nie może sobie pozwolić na to, aby usługi nie były rentowne przy kosztach całkowitych. Z uwagi na charakter naszej działalności dba o to regulator. Dodatkowo wdrożyliśmy Elektronicznego Nadawcę dla klienta indywidualnego, e-info, e-info przekazy i podobne usługi. Czym to zaowocowało?

Pani minister wspomniała o tym, że było 2 tys. przetargów wedle prawa zamówień publicznych i 98% z nich wygrała Poczta Polska. Pod względem wartości jest to 96%. Poczta Polska nie wygrała jednego przetargu. Czy mogła złożyć inną ofertę? Nie! Z powodów regulacyjnych oraz kosztowych była to najlepsza możliwa oferta cenowa Poczty Polskiej, którą można było złożyć w tamtym czasie. Czy w dniu dzisiejszym przedłożylibyśmy inną? Nie! Byłaby dokładnie taka sama. Na pocztę nałożone są wymogi regulacyjne i muszą być brane pod uwagę. Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo mogło uzyskać inną cenę, gdyż produkt i usługa były inne, a czynności realizowane przez zamawiającego były odmienne. Między innymi nadawanie i sortowanie realizowane jest w jednym miejscu, stosuje się nadawanie elektroniczne, co dawało możliwość zastosowania innego produktu, a nie stosowania usługi powszechnej, tak jak w przypadku Ministerstwa Sprawiedliwości.

Rozmawiali państwo o jakości. Jeden z panów posłów wspomniał, że Poczta Polska nie dotrzymuje terminów w zakresie przesyłek priorytetowych. To prawda, są takie dwa przypadki, na kilkanaście różnych sposobów przesyłki. We wszystkich przypadkach, w których nie udało się jeszcze osiągnąć wymaganego poziomu, na przełomie 3 lat od kilku do kilkunastu procent wzrosła terminowość obsługi klientów. Jest to namacalny dowód wzrostu jakości. Dodatkowo, czas obsługi klienta w placówkach uległ istotnemu skróceniu. Czy to nas zadowala? Nie! Istnieją placówki, w których jest on za długi. Liczne badania realizowane przez podmioty na zlecenie poczty i nie tylko, pokazują sytuację w układzie dynamicznym rok do roku oraz prezentują w porównaniu z konkurencją jakość świadczonych usług dla klientów indywidualnych oraz biznesowych. Wyraźnie wskazują one, w jakim kierunku podąża Poczta Polska. Sądzę, że pracownicy mogą być z siebie dumni z powodu osiągnięcia tak dobrych rezultatów.

Zadano pytanie dotyczące rozwoju bankowości i ubezpieczeń w ramach grupy. Jakie są tego efekty? Jeśli chodzi o bank, w ubiegłym roku uzyskał on drugi najlepszy wynik w historii swego istnienia, co stanowiło niemal 40% całego wyniku grupy Poczty Polskiej, czyli 36 mln zł. Bank Pocztowy jest jednym z najbardziej dynamicznych w polskim sektorze. Rozwija się szybciej niż wynika ze średniej sektora bankowego. Liczba wydanych kredytów gotówkowych wzrosła o 39%. Jest to jeden z pierwszych trzech banków pod względem liczby nowych klientów. Aktualnie obsługuje on około 1 mln klientów. Takie są fakty. Doszło do ponad 20% wzrostu pod względem jego wyniku bankowego.

Jeśli chodzi o ubezpieczenia PTUW, to niemal podwojono wysokość składki w stosunku do roku 2012. Doszło do około 80% przyrostu składki. Wreszcie Poczta Polska zaczęła generować określone prowizje z tytułu tej działalności. Czy są to wyniki, które nas zadowalają? Nie! Z tego powodu wystąpiliśmy o licencję w obszarze ubezpieczeń na życie.

Omówię sprawy KEP i tego, jak się on rozwija. Proszę państwa, do roku 2011, na przełomie 3-4 lat, udział Poczty Polskiej z kilkudziesięciu procent zmalał do 15%. W 2012 roku po raz pierwszy Poczta Polska osiągnęła wzrost – nieśmiały dwuprocentowy – w zakresie wolumenu. W ubiegłym roku spółka się odbiła i uzyskała 11% wzrostu, odzyskując rynek, który utraciła przed rokiem 2011. Bieżący rok pokazuje również pozytywne trendy w tym zakresie. Jeśli chodzi o klienta biznesowego, doszło do wzrostu w zakresie KEP, w obszarze sprzedażowym i wyniósł on ponad 20%. Kurier Pocztex wzrósł wolumenowo o 60% w roku ubiegłym. W roku bieżącym odnotowano już 40% wzrost. Świadczy to o jakości usług, którą kwestionowali niektórzy z państwa posłów. W ten sposób odbierają ją klienci. Jaki partner rynkowy może w tych segmentach pokazać taki wzrost?

Jeśli chodzi o obszar *e-commerce*, nie będę rozwijał tematu w kontekście naszych planów. Jedna kwestia jest pewna. *E-commerce* jest oczkiem w głowie nie tylko Poczty Polskiej, ale również wielu operatorów logistycznych działających na rynku polskim oraz na całym świecie. Nasza spółka odpowiada na te wyzwania rynkowe. W połowie czerwca uruchomiliśmy pierwszą odsłonę naszego *e-commerce*. Był to szeroki wachlarz usług dla całej grupy Poczty Polskiej. Oferta została zintegrowana. Wprowadziliśmy produkty ubezpieczeniowe i *office assistance* dla *e-commerce*, uruchomiliśmy kredyt i konto preferencyjne, internetową obsługę zwrotu oraz placówki przyjazne *e-commerce*, w zakresie

wydłużonych godzin pracy. Istnieje już ponad 4500 punktów, które mogą wydawać przesyłki paczkowe *e-commerce*, docelowo będzie ich 10 tys. Wprowadziliśmy pakiety korzyści dla sprzedawców. Wszystko po to, aby poprawiać jakość z punktu widzenia klienta. Czy jest ona na takim poziomie, na jakim byśmy chcieli? Nie! Więcej jest przed nami, niż za nami. Myślę, że bardzo niesprawiedliwe wobec pracowników Poczty Polskiej byłoby pokazywanie, że na przełomie ostatnich lat nie zrobili nic, albo nawet obniżyli jakość obsługi klienta, jak wskazywani niektórzy z państwa posłów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, głos ma pan prezes.

Prezes zarządu Poczty Polskiej SA Jerzy Jóźkowiak:

Na zakończenie pragnę przedstawić podsumowanie. Proszę państwa, gdy 3 lata temu przechodziłem do Poczty Polskiej moi znajomi pytali mnie, po co idę do tej spółki, ona nie ma najmniejszych szans, uwikłasz się w sprawy polityczne dotyczące spółek Skarbu Państwa, a wszyscy menadżerowie od tego uciekają. Uznałem, analizując sytuację Poczty Polskiej i jej możliwości biznesowe oraz moje kompetencje, że mogę się jej przydać. Czy tak się stało? Oceni to rada nadzorcza. Pragnę powiedzieć jedno. Ten wybór był właściwy, ponieważ strategia, którą zdefiniowaliśmy w 2011 roku, po raz pierwszy jest na tyle spójna i zintegrowana, że realizujemy ją do dnia dzisiejszego. Zakłada ona mocne parametry finansowe i oparcie się na filarach poczty – logistyce i poczcie.

Jeśli zwrócimy uwagę na fakt, że przez 20 lat dochodziło do zaniechań w zakresie restrukturyzacji poczty oraz wprowadzanych zmian, tworzymy fundamenty pod to, aby poczta mogła w przyszłości sprawnie obsługiwać klientów – indywidualnych i biznesowych. Poczta obsłuży zarówno sześćdziesięciolatka jak i osiemnastolatka. To poczta dla wszystkich Polaków. Jeśli spojrzymy na to przez pryzmat rzeczywistości, to konieczna była modernizacja. Po raz pierwszy od 5 lat zakupione zostały nowe komputery i samochody. Wdrożyliśmy nową wizualizację. Powiedzieliśmy, że nie będziemy robili wizualizacji tam, gdzie jest niewłaściwa obsługa klienta, ale zmieniliśmy jej standard. Zaczęliśmy pracować nad platformą usług cyfrowych. Mówił o tym pan prezes Wojtas. W dniu dzisiejszym możemy powiedzieć, że żadna poczta na świecie nie dysponuje projektem porównywalnym do podjętego przez Pocztę Polską. Zostaliśmy zaproszeni do projektu europejskiego, aby podzielić się wrażeniami i doświadczeniami.

Czy jest jeszcze wiele rzeczy do zrobienia? Bardzo dużo. O tym wspominam wielokrotnie, bo nie można tak dużej firmy z tradycjami, sieciowej, zatrudniającej 80 tys. osób, zmienić w kilka chwil. Byłoby to niepoważne w stosunku do klientów i pracowników. Z jednej strony klient jest w centrum uwagi, z drugiej pracownik. Prezes Michalski powiedział o ważnej kwestii. Pierwsze istotne działania podjęte przez zarząd zmierzały do inwestycji w pracowników. Podjęto szkolenia na wielką skalę, dostosowano się do nowych warunków. W historii spółki jeszcze nie podjęto działań w tak dużym zakresie. Po raz pierwszy od wielu lat dokonaliśmy korekty wynagrodzeń, pomimo że sytuacja finansowa Poczty Polskiej nie jest porównywalna do realiów PGNiG lub operatorów telekomunikacyjnych. Zdajemy sobie sprawę z tego, że istnieją pewne braki i opóźnienia w zakresie podejścia do pracowników. Uzyskali oni klarowną wizję zmiany kosztów i przemian. Proces ten będzie bolesny, bo taki efekt przynoszą zmiany rynkowe. Chcemy jednak przeprowadzić je przy jak najmniejszych kosztach społecznych. Służą temu działania podejmowane od wielu lat.

Temat Poczty Polskiej na giełdzie zaistniał już w 2005 roku. Patrzymy na to przez pryzmat korzyści, jakie może poczcie dać giełda. Są to najlepsze standardy ładu korporacyjnego, zwiększona transparentność działania, większa motywacja, stała możliwość wyceny. Jeśli popatrzymy na to przez pryzmat zmian, każdy mówi o Poczcie Polskiej, jako monopoliście. Jako zarząd postaramy się, aby spółka odpowiadała wyzwaniom rynku. Jakie one są? Na sali obecni są przedstawiciele operatorów alternatywnych. Są to spółki notowane na giełdzie.

Przejawiał się w dyskusji wątek dotyczący finansowania. Spółką zarządzamy tak, że nie jest zadłużona ani lewarowana. Ma bardzo dobrą płynność finansową, pomimo faktu, że gdy przejęliśmy jej stery istniały pewne zagrożenia w tym zakresie. Kolejny

element jest taki, że jeśli będziemy potrzebowali innych dużych inwestycji, a sprostanie rynkowi *e-commerce* to nie jest zabawa, potrzebny kapitał będzie pochodził z rynku. W ten sposób znajdziemy pieniądze na ekspansję spółki. Jeśli Poczta Polska będzie stała w miejscu, będzie się cofała. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Panie prezesie, mam jedno pytanie. Dziękuję za szczegółowe informacje oraz przedłożone dane. Proszę o odniesienie się do pewnej sprawy. W dyskusji przejawiał się pewien wątek. Nie martwimy się jakością i poziomem usług w miastach i aglomeracjach, niepokój rodzi sytuacja w Polsce gminnej, gdzie odbiorca jest rozproszony. Na terenie aglomeracji konkurencja chętnie zabiega o dostarczanie przesyłek. Obawy rodzi jakość usług świadczona w terenie. Proszę opowiedzieć o systemie agencyjnym itd. Jaka jest oferta poczty w tym zakresie?

Prezes zarządu Poczty Polskiej SA Jerzy Jóźkowiak:

Proszę państwa, Poczta Polska służy wszystkim Polakom. Nasz potencjał to sieć, która może stanowić poważne obciążenie, ale z drugiej strony ogromny atut, którego zazdroszczą nam inni. Jeśli popatrzymy na nią w kontekście analizy konkurencyjności, oczywiście najprościej działać jest w dużym mieście. Nigdy nie była to jednak misja ani wizja Poczty Polskiej. Jako operator wyznaczony i narodowy służy ona wszystkim Polakom, w tym osobom pracującym i mieszkającym na terenach wiejskich. Strategia Poczty Polskiej i Banku Pocztowego obdarza ten obszar szczególną atencją. Zmiany, których tam dokonujemy, wynikają z dostosowania skali wielkości placówek i ich lokalizacji. Państwo posłowie oczekują tego, aby Poczta Polska była firmą rentowną. Czy oznacza to, że powinniśmy uczestniczyć w wyścigu szczurów? Nie. Jeśli będziemy mogli świadczyć te same usługi w mniejszych i tańszych pomieszczeniach, z pewnością z tego skorzystamy. Właśnie prowadzamy takie zmiany.

Analizujemy dodatkowe rozwiązania, jeśli chodzi o miejscowości poniżej 50 i 20 tys. mieszkańców. Można powiedzieć, że program CSR powinien być jednym ze sztandarowych projektów Poczty Polskiej. Rozpoczęliśmy go dopiero 2 lata temu. Jesteśmy bardzo blisko społeczeństwa. Nasz listonosz, czy pani Zosia w okienku, to osoby zaufania publicznego. Jeśli chodzi o działania CSR, to ich nie było. Zakładają one bliską współpracę ze wspólnotami lokalnymi. Nie można opowiadać z jednej strony, że będzie się z nimi współpracować, a z drugiej likwidować urząd pocztowy im potrzebny. Przechodziłem przez tę fazę, gdy przyszedłem do Poczty Polskiej w marcu 2011 roku, co tydzień z całej Polski przychodziło 600 protestów, jeśli chodzi o koncepcję zmian w zakresie sieci. Jeśli mówimy, że klient jest w centrum uwagi, różnica pomiędzy podejściem do sprawy sprzed 3 lat a dzisiejszym jest następująca – słuchamy głosu klienta.

Chciałbym odnieść się do tematu reklamacji i skarg uzasadnionych. Jeśli spojrzą państwo iloma kanałami zgłoszenia dysponuje obecnie klient Poczty Polskiej, aby zgłosić reklamację, to jest ich sześciokrotnie więcej niż 4 lata temu. Niektórzy mówią, że zgłupieliśmy. Im bardziej ograniczony jest dostęp do reklamacji tym lepiej. Odwracam tę sytuację. Jeśli jako pocztowcy nie będziemy reagowali na potrzeby ludzi, to stracimy zaufanie. Zdaję sobie sprawę, że są obszary, z których obsługi mogą być państwo niezadowoleni. Z pewnością wiele trzeba poprawić. Nie zakończyliśmy procesu zmian.

Pani minister mówiła o dyrektywach unijnych i liberalizacji. Czy może być tak, że Poczta Polska powinna wszystko zabetonować i być operatorem wyznaczonym? Tak przecież było do roku 2013. Czy istniała wewnętrzna inicjatywa i chęć zmian? Nie zauważyłem tego. Co to oznacza? Rynek jest konieczny. Nikt nie zastąpi poczty. Powinniśmy przeprowadzić analizę, czy w procesie głębokiej restrukturyzacji i zmian, które realizujemy, utrata 290 mln zł to mało, czy dużo. Jako zarząd jednoznacznie stwierdzamy, że Poczcie Polskiej rynek jest potrzebny jak woda i powietrze. Jest jeden warunek – gra musi odbywać się fair, a zasady powinny dotyczyć wszystkich. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję panu prezesowi. Głos zabierze pan poseł Arkadiusz Litwiński.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Panie przewodniczący, nie chciałem przeszkadzać w prezentacji pana prezesa, nie upominałem się o tę sprawę wcześniej, ale widzę, że zmierzamy do końca dyskusji, wobec czego proszę o odpowiedź na moje pytania. Obecni są przedstawiciele UOKiK i UKE. Pierwsze z nich brzmi – kiedy zakończy się kontrola, którą prowadzą oni w obszarze usług na rzecz wymiaru sprawiedliwości? Drugie brzmi – jaka jest opinia UOKiK w zakresie klauzul, które uniemożliwiają parlamentarzystom i opinii publicznej dostęp do umów w zakresie usług świadczonych organom administracji państwowej? Uważam, że nie powinno być takich klauzul.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Głos ma pan poseł Tomczak. Bardzo proszę.

Poseł Jacek Tomczak (PO):

Żałuję, że prezentacja pana prezesa nie została przedstawiona na początku obrad. Rozwiałaby ona wątpliwości i nie byłoby niepotrzebnych emocji oraz nieprzemyślanych pytań. Odniosę się do kwestii poruszonych przez mojego kolegę. Sądzę, że istnieje pewna konieczność pilnego zapoznania się z wnioskami wynikającymi z kontroli przeprowadzonej na wniosek odpowiednich organów. Myślę, że oprócz wysłuchania opinii UOKiK i UKE, warto zapoznać się z wynikami kontroli Ministerstwa Sprawiedliwości. Należy sprawę podjąć szybko, gdyż ma znaczenie kluczowe, a skala naruszeń popełnionych przez operatora wybranego do świadczenia usługi jest znacząca. Na Dolnym Śląsku zaginęło kilkadziesiąt tysięcy przesyłek, co budzi duży niepokój i obawy. Aby uniknąć takich sytuacji i zapobiegać im w przyszłości, nasza Komisja powinna jak najszybciej podjąć ten temat. Wszystkie odpowiedzialne organy, które prowadzą kontrolę w tym zakresie, powinny udzielić naszej Komisji stosownej informacji, aby w trybie nadzoru przeciwdziałać tego rodzaju sytuacjom. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Głos ma pan przewodniczący Andrzej Adamczyk.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Mam prośbę natury technicznej. Panie przewodniczący składam wniosek, aby członkowie Komisji oraz strona społeczna mieli dostęp do przedstawionej prezentacji. Jeśli pani minister może to zrobić, proszę aby prezentacja została przesłana na adres Komisji, a sekretariat roześle ją parlamentarzystom oraz, być może, przedstawicielom strony społecznej, którzy zgłoszą taką prośbę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Państwo posłowie nie dali mi szansy poruszyć pewnych kwestii. W związku z wystąpieniem pana posła Arkadiusza Litwińskiego proszę o zabranie głosu przedstawiciela Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Bardzo proszę o odpowiedź na pytania pana posła Litwińskiego.

Starszy specjalista w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów Jacek Kraska:

Nazywam się Jacek Kraska i reprezentuję Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Odpowiadając na pytanie pana posła pragnę zaznaczyć, że aby stwierdzić, czy doszło do naruszenia ustawy, trzeba zapoznać się ze szczegółami. Czy pan poseł byłby uprzejmy przesłać informacje na temat tego, jaki jest problem? Wtedy będziemy mogli odnieść się do tematu szczegółowo. Przy wiedzy, którą dysponujemy w chwili obecnej, wydaje się to problemem jawności funkcjonowania administracji publicznej, a nie naruszenia ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Dziękuję.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Dziękuję. Trzy tygodnie temu wystąpiłem z takim zapytaniem do UOKiK.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Mamy jasność w sprawie. Bardzo dziękuję. Wysoka Komisjo, w świetle wypowiedzi posłów z końcowej fazy naszego posiedzenia, pragnę zwrócić państwa uwagę, że przygotowując je, mieliśmy przed sobą poważny dylemat. Panie przewodniczący Adamczyk – na sali nie

są obecni przedstawiciele strony społecznej. Są tu osoby reprezentujące przedstawicieli firm konkurujących z Pocztą Polską, na co ostatecznie się zdecydowałem przy ustalaniu listy gości. Nie jest to strona społeczna, ale firmy operujące na rynku usług pocztowych. Tematem posiedzenia było rozpatrzenie informacji ministra administracji i cyfryzacji na temat funkcjonowania Poczty Polskiej, jako operatora wyznaczonego do świadczenia usług powszechnych na zliberalizowanym rynku usług pocztowych. Tylko dlatego, aby nie być posądzonym – posiedzenie jest transmitowane – że przejawiam niechęć, zdecydowałem się zaprosić przedstawicieli konkurujących spółek. Tak przedstawia się ta, dość skomplikowana materia.

Panie prezesie, proszę aby zaprezentowany w dniu dzisiejszym materiał został przesłany sekretariatowi Komisji. Dostarczy on go wszystkim członkom Komisji. Wszystkie informacje, które stanowią tajemnicę proszę wykreślić. Proszę przesłać to, co zostało zaprezentowane, gdyż nie jest to już tajemnicą. Mam nadzieję, że nie ma ku temu żadnych przeszkód, panie prezesie.

Prezes zarządu Poczty Polskiej SA Jerzy Jóźkowiak:

Panie przewodniczący, powiem więcej, prezentację przesłaliśmy jeszcze przed posiedzeniem Komisji, z zamiarem, aby została przekazana państwu posłom.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Ponieważ podjąłem decyzję, że w posiedzeniu Komisji udział wezmą przedstawiciele firm konkurencyjnych, nie przesłano materiału. Nie otrzymaliśmy go? Proszę w takim razie o jego dostarczenie. Państwo posłowie otrzymają materiał do skrytek pocztowych.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Panie przewodniczący, na sali są obecni przedstawiciele strony społecznej, nie tylko konkurencji.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie pośle, reaguje pan nerwowo. Pragnę poinformować państwa, że mówiłem o przedstawicielach firm konkurujących. W posiedzeniu biorą udział również przedstawiciele związków zawodowych, którzy działają w spółce Poczta Polska. Przywitałem wszystkich z państwa. Na zakończenie posiedzenia, pragnę państwu podziękować. Jeśli chcą państwo zabrać głos, umożliwię to. Mamy jeszcze 10 minut. Bardzo proszę się przedstawić, udzielam panu głosu.

Przewodniczący MOZ NSZZ „Solidarność" Pracowników Poczty Polskiej Bogumił Nowicki:

Nazywam się Bogumił Nowicki i jestem przewodniczącym sekretariatu łączności NSZZ „Solidarność" i przewodniczącym Komisji Zakładowej Solidarności w Poczcie Polskiej. Mam wiele uwag, ale ponieważ z punktu widzenia firmy mogą być to dane wrażliwe, podczas najbliższego spotkania z panią minister Olszewską omówimy je i poprosimy, aby protokół z tego spotkania został dostarczony członkom Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś ze strony przedstawicieli związków chce zabrać głos? Nie słyszę zgłoszeń.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Czy odpowiedź na zadane pytania zostanie udzielona na piśmie?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Taka deklaracja była sformułowana i pani minister potwierdziła, że udzieli odpowiedzi na piśmie w zakresie pytań, w ramach których proszono o odpowiedź w tej formie.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Wnoszę o odpowiedź na piśmie na pytania, jakie w dniu dzisiejszym zadałem pani minister oraz pani prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Obecny jest przedstawiciel ministerstwa, pan poseł otrzyma odpowiedź na piśmie. Głos mają panowie posłowie Rzońca oraz Król.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Mam prośbę o odpowiedź na piśmie na moje pytania.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Pan poseł Król ma głos.

Poseł Piotr Król (PiS):

Mam taką samą prośbę, jak moi przedmówcy.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Analizował pan funkcjonowanie poczty, bardziej niż zadawał pytania. Oczywiście poproszę o udzielenie odpowiedzi na piśmie. Wysoka Komisjo, w związku z tym, że czas, jaki pozwala nam na dysponowanie tym pomieszczeniem właśnie się kończy, drugi punkt obrad nie zostanie zrealizowany w dniu dzisiejszym. Proponuję rozpatrzenie go w późniejszym terminie, o czym zostaną państwo poinformowani i zaproszeni do udziału w obradach. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji?

Poseł Jacek Tomczak (PO):

Panie przewodniczący, proszę, aby podczas rozpatrywania kolejnego punktu poprosić przedstawicieli ministerstwa i UKE, aby przekazali informacje na temat kontroli wynikających z postępowania przetargowego w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie pośle, obiecuję, że dokonamy konsultacji, bo będzie to konieczne. Przygotowując kolejne posiedzenie sformułujemy tematykę w taki sposób, aby zrealizować proponowane tematy.

Wobec wyczerpania porządku dziennego, zamykam posiedzenie Komisji Infrastruktury.